

Gazeta Krakowska

Organ KW Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej

Rok II. Kraków, czwartek 28 grudnia 1950 r. Nr 356 (671)

W imię pokoju światowego

**i współpracy między narodami
wyrażamy niezłomną wolę utrzymania
granicy Polski na Odrze i Nysie**
Stowarzyszenie obrony granic na Odrze i Nysie we Francji

GENEWA

Z Paryża donoszą, że powstało tam stowarzyszenie obrony granic na Odrze i Nysie. Przewodniczącym stowarzyszenia został p. de Korab. Stowarzyszenie ogłosiło następującą odezwę do osób pochodzenia polskiego we Francji:

W wyniku klęski najeźdźców hitlerowskich, Polska objęła napowrót w posiadanie ziem, które wydarła jej przemoc germańska. W ten sposób Polska, która podczas ostatniej wojny została potwornie zniszczona i straciła 6 milionów obywateli, wymordowanych bestialsko przez hitlerowców, odzyskała swe naturalne granice, nakształt wyrażone liniami Odry i Nysy. Prochy naszych przodków

spoczywają w tych ziemiach. Umowa poczdamska, podpisana przez cztery zwycięskie mocarstwa, potwierdziła powrót tych ziem do macierzy, wynagradzając częściowo straszliwą krzywdę dziejową, jaką wyrządził Polsce najeźdźca.

Umowa poczdamska zapewniła, że zostaną podjęte środki, aby Niemcy nigdy więcej nie mogli stać się śmiertelną groźbą dla swych sąsiadów i dla pokoju na całym świecie.

W ciągu ostatnich pięciu lat osiedliło się na odzyskanych ziemiach zachodnich około 6 milionów Polaków i z budzącym podziw rozmachem i wytrwałością Polacy odbudowali na ruinach życie, dającą wszystkim swym rodakom pewność lepszego jutra.

Obecnie stanęliśmy znowu w obliczu poważnego niebezpieczeństwa. Niemcy odwetowcy snują plany agresji i demagogują się polskich ziem zachodnich obróconych w przynęty przez hitlerowców i przywróconych do życia przez Polaków.

Całe patriotyczne wychodźstwo, które tak hojnie przelewało krew w walce o wyzwolenie Francji i Polski daje wyraz swej solidarności z narodem polskim, pełniącym dzielnie straż na Odrze i Nysie.

Wszyscy Polacy na wychodźstwie: robotnicy, górnicy, chłopcy, inteligencja, rzemieślnicy, starzy i młodzi mężczyźni i kobiety bez względu na przekonania polityczne wypowiadają się jednomyślnie przeciwko rezygnacji Niemców, przeciwko zakusom odwetu i przeciwko niemieckim planom zagarnięcia naszych ziem. Dają oni wyraz swej woli obrony Polski i granic na Odrze i Nysie. Wraz z obywatelami polskimi wypowiadają się w tym samym duchu

(Ciąg dalszy na str. 2)

Jerzy Żukow

Raymonde Dien na wolności

Podajemy w całości korespondencję J. Żukowa, zamieszczoną w numerze „Prawdy” z 27 grudnia 1950 r.

Wczoraj, po Paryżu rozszalała się lotem błyskawicy radosa wieść: Młoda bohaterka francuska, która 10 miesięcy temu rzuciła się na szynę przed pędzącym pociągami z czolgami, aby przeszkodzić wystąpieniu broni do Vietnamu, za co sąd francuski skazał ją na rok więzienia, została przedterminowo zwolniona. Nastąpiło to w wyniku wytrwałej walki prowadzonej w ciągu długich miesięcy o zwolnienie Raymonde Dien przez francuskich bojowników o pokój.

W niedzielę wieczorem wprowadzono Raymonde Dien do nacelnika więzienia w Bordeaux, który zawiadomił ją, że przewodniczący trybunału wojskowego wydał rozkaz natychmiastowego zwolnienia jej. Ludność Bordeaux powitała z entuzjazmem bohaterkę.

Wieczorem 25 grudnia Raymonde Dien wróciła do rodzinnego miasta Tours, gdzie również oczekiwało ją triumfalne powitanie. Na dworcu zebrały się setki ludzi z naręczami kwiatów. Nad zgromadzonymi powiewał transparent ze słowami: „Witamy Raymonde Dien”. Wychodząc z wagonu bohaterka tłum porwał na ręce i ponosił do wyjścia. Na ulicy zorganizowała się żywiołowa manifestacja. Pochód manifestantów zatrzymał się przed pomnikiem ku czci poległych w dwóch wojnach światowych, aby oddać hołd pamięci narodowych bohaterów. Następnie pochód, którego szeregi coraz bardziej rosły, ruszył w kierunku domu związków zawodowych. Dźwięczały pieśni. Mimo późnej pory otwierały się okna i ludzie dowiadując się, że Tours wita swą Raymonde, przyłączyli się do pochodu.

W domu związków zawodowych odbył się wiec. Raymonde miała wygłosić swe pierwsze przemówienie. Wszedłszy na trybunę powiedziała:

— Przyjaciele, winniśmy zrobić wszystko co zrobić należy, aby przeszkodzić wojnie. I zrobimy to, nieprawdaż? Potężny potwierdzający okrzyk zgromadzonych był odpowiedzią. Raymonde mówiła dalej:

— Przyjaciele, przede wszystkim powinniśmy uzyskać zwolnienia uwięzionych jeszcze dotychczas Henri Martina, Michel Bottina i innych bojowników o pokój. Przecież nic się nie oprze woli ludu, czyż nie tak przyjaciele? Wywalczymy zwycięstwo!

Odpowiedzią była burza oklasków. Dopiero o północy Raymonde mogła wrócić do siebie, do rodziny. Do samych drzwi odprowadzało ją setki przyjaciół, znajomych i nieznanymi.

Natychmiast po zwolnieniu, Raymonde wystąpiła do przywódcy Komunistycznej Partii Francji, Maurice Thoreza, depeszę treści następującej: „Dzięki walce ludu od wczoraj jestem wolna. Natychmiast pomyślmy sobie o was, którzy tak doskonale prowadzicie naszą partię i wszystkich mężnych ludzi Francji, wskazując im drogę. Z całego serca życzę wam całkowitego wyzdrowienia, abyście jak najszybciej mogli rządzić swoje miejsce wśród nas”.

Komitet Centralny Komunistycznej Partii Francji przesłał Raymonde Dien list, w którym winszując jej gorąco przedterminowego zwolnienia, uzyskanego dzięki wspólnym działaniom wszystkich Francuzów, natchnionych ideą walki o pokój i wolność.

Spółczesność Francji ocenia fakt przedterminowego zwolnienia bohaterki narodowej, Raymonde Dien, jako sukces francuskich sił pokoju w walce przeciwko siłom wojny.

Bohaterscy górnicy polscy

wykonali przedterminowo roczny plan

Pozdrowienia ministra górnictwa R. Nieszporka

dla górników, inżynierów i techników przemysłu węglowego

Dnia 22 bm. o godz. 12.30 polski przemysł węglowy wykonał zadania produkcyjne ustalone planem na r. 1950 — na 6 dni wydobyczych przed terminem.

Z okazji przedterminowego wykonania planu, minister górnictwa Ryszard Nieszporek skierował do górników następujące pozdrowienie:

„W związku z wykonaniem planu rocznego na 6 dni przed terminem przez cały przemysł węglowy, pozdrawiam górników, inżynierów i techników przemysłu węglowego. Szczególnie serdecznie pozdrawiam przodowników pracy — żołnierzy pierwszej linii walki o socjalizm.

Plan został wykonany przedterminowo, dzięki waszej ofiarnej i bohaterkiej pracy i dzięki waszej świadomości, że pracujecie dla dobra Polski Ludowej, której gospodarzami jesteście wy.

Plan 1951 r. zrealizujemy z nadwyżką przez systematyczny wzrost wydajności pracy, lepszą organizację pracy, rozwój współzawodnictwa i racjonalizatorstwa, mechanizację. Pamiętajcie, że każda tona węgla, to nasz górniczy wkład w walkę o rozwój gospodarczy naszego kraju, w walkę o pokój.

W walce o plan nie powinniśmy zapominać o tym, że zasadniczym zadaniem na rok 1951 jest obniżenie kosztów

własnych, przez co zaoszczędzimy miliony kwoty, a tym samym podniesiemy dobrobyt mas pracujących, przyspieszymy realizację Planu 5-letniego, planu budowy fundamentów socjalizmu w Polsce”.

Z pobytu astronomów polskich w ZSRR

MOSKWA

W Moskwie bawi obecnie delegacja uczonych polskich — astronomów w składzie: przewodniczącego Towarzystwa Astronomicznego prof. Eugeniusza Rybki i dyrektora Obserwatorium Astronomicznego w Poznaniu — prof. Józefa Witkowskiego.

Goście polscy zaznajomili się m. in. szczególnie z pracami Instytutu Astronomicznego im. Szeńberga w Moskwie. Uczelnia polscy wzięli również udział w spotkaniu z uczonymi radzieckimi w Prezydium Akademii Nauk ZSRR.

Astronomowie radzieccy i polscy omówili szereg praktycznych zagadnień związanych z organizacją wspólnych badań astronomicznych.

Wystawa dzieł Józefa Stalina w Łodzi

W ośrodku szkolenia partyjnego w Łodzi otwarta została wystawa obrazująca całościowo kształt prac naukowych wielkiego budowniczego socjalizmu — Józefa Stalina. Wystawa ma na celu spopularyzowanie dzieł J. Stalina wśród szerokiego społeczeństwa łódzkiego.

W licznych gablotkach zebrane są egzemplarze prac Józefa Stalina i materiały historyczne, obrazujące wkład wielkiego wodza mas pracujących w walkę o socjalizm i wyzwolenie międzynarodowego proletariatu. Wśród dokumentów znajdują się kopia słynnej deklaracji o uznaniu praw narodów do samookreślenia oraz zbiór dokumentów historycznych w sprawie Polski.

Wystawa wzbudziła wśród społeczeństwa łódzkiego wielkie zainteresowanie. Organizowane są liczne wycieczki z terenu zakładów pracy. Uczestnicy tych wycieczek przed obejrzeniem wystawy zapoznają się poprzez prelekcje z całościowym twórczości Józefa Stalina.

Wolne Niemieckie Związki Zawodowe powinny być w nowym roku szkołą demokracji i socjalizmu

Odezwa noworoczna kierownictwa FDGB

W związku ze zbliżającym się nowym rokiem kierownictwo Wolnych Niemieckich Związków Zawodowych (FDGB) ogłosiło odezwę do niemieckich mas pracujących.

Odezwa podkreśla, że miniony rok 1950 przyniósł dalsze wzmocnienie światowego obrotu pokojowego, równocześnie jednak — wzmoczone wysiłki amerykańskich podległych wojskowych w kierunku rozpętania nowej zbrojnej światowej. Towarzyszyły temu otwarte przygotowania wojenne w Niemczech zachodnich i zachodnim Berlinie, które spotkały się ze stanowczym oporem niemieckich mas pracujących, zwłaszcza zaś młodzieży niemieckiej. W Brukseli zapadły uchwały w sprawie utworzenia niemieckiej armii na

jemnej wbrew woli ludności Niemiec. W tych warunkach — podkreśla odezwa — na wolne związki zawodowe spadają szczególnie odpowiedzialne zadania. Toteż w przyszłym roku należy wzmocnić wysiłki, mające na celu utworzenie jednolitego frontu bojowego socjal-demokratów, komunistów, robotników chrześcijańskich, zorganizowanych i niezorganizowanych ludzi pracy. W wysiłkach tych cenna wytyczna będą propozycje konferencji ministrów spraw zagranicznych w Pradze oraz propozycje zawarte w liście do premiera NRD Grotewohla do Adenauera. Wskazują one niemieckim masom pracującym drogę do usunięcia niebezpieczeństwa wojny i do zjednoczenia, milujących pokój i postępujących Niemiec.

W dalszym ciągu odezwa stwierdza, że w minionym roku nastąpiło dalsze umocnienie demokracji w Niemieckiej Republice Demokratycznej.

Obecnie masy pracujące NRD stają wobec niezmiernie doniosłego zadania — wykonania planu 5-letniego, który rozpoczyna się z dniem 1 stycznia 1951 roku. Skuteczne wykonanie tego planu wymagać będzie podniesienia świadomości niemieckich mas pracujących, podniesienia ich poziomu zawodowego i technicznego, ulepszenia metod pracy.

W nowym roku Wolne Niemieckie Związki Zawodowe powinny z jak największą energią wypełnić swoją misję — szkoły demokracji i socjalizmu. Naprzód w walce o utrzymanie pokoju, o przywrócenie jednolitej Niemiec i o wykonanie planu 5-letniego — głosi na zakończenie odezwa.

Pierwsze miejsce w Europie i drugie na świecie zajmuje Związek Radziecki pod względem wydobycia węgla

MOSKWA

W artykule opublikowanym na łamach dziennika „IZWIESTIA”, wiceminister przemysłu węglowego ZSRR On'ka stwierdza, że w wyniku przedterminowego wykonania powojennego planu 5-letniego przez przemysł węglowy, Związek Radziecki zajął pod względem wydobycia węgla drugie miejsce na świecie a pierwsze miejsce w Europie.

Główne zagłębia węglowe kraju radzieckiego — Zagłębie Donieckie i Zagłębie Podmościewskie, zniszczone w latach okupacji faszystowskiej, dają obecnie znacznie więcej węgla niż w okresie przedwojennym. W szybkim tempie rozwija się przemysł węglowy na Uralu, w

Kuzbasie, Karagandzie i w innych okęgach kraju radzieckiego. Równoległe ze wzrostem wydobycia węgla, 5-letnie powojennej charakteryzuje wzrost i rozwój postępu technicznego w przemyśle węglowym.

W wyniku mechanizacji wydobycia węgla wydajność pracy górników wzrosła w porównaniu z 1945 rokiem o 34,6%.

Powojenna 5-letka — pisze wiceminister On'ka — charakteryzuje wzrost poziomu kulturalnego oraz dobrobytu robotników przemysłu węglowego, wzrost wspaniałych kadr górniczych — mistrzów wysokiej wydajności pracy i doświadczonych kierowników produkcji.

W górniczych uczelniach technicznych Ministerstwa Przemysłu Węglowego liczba studujących wzrosła w roku bieżącym 3-krotnie w porównaniu z rokiem 1945. 150 czołowych górników i pracowników przemysłu węglowego otrzymało zaszczytne tytuły — bohaterów pracy socjalistycznej. Co roku wypłaca się górnikom jednorazowe wynagrodzenie w wysokości od 10 do 30 proc. rocznej zapłaty za wysługę lat.

Po wykonaniu planu powojennej 5-letki stałowskiej — stwierdza w zakończeniu wiceminister On'ka — górniczy radziecki przystępują do wykonania nowych zadań Partii Bolszewickiej, rządu radzieckiego i Wielkiego Stalina.

Miliony Niemców milujących pokój śdzą walkę amerykańskich bojowników o pokój

Pozdrowienia Niemieckiej Socjalistycznej Partii Jedności dla Partii Komunistycznej USA

BERLIN

Jak donosi agencja ADN, obaj przewodniczący Niemieckiej Socjalistycznej Partii Jedności (SED) Pieck i Grotewohl przesłali telegram z serdecznymi pozdrowieniami dla Partii Komunistycznej USA z okazji jej XV Kongresu.

Stwierdzają oni, że w chwili, gdy imperializm amerykański podjął się roli głównego podżegacza wojennego, na Amerykańską Partię Komunistyczną spada niezwykłe doniosłe zadanie o znaczeniu narodowym i międzynarodowym. Imperializm amerykański obrał sobie jako bazę wypadową Niemcy zachodnie, gdzie przywraca do władzy tych samych magnatów przemysłu, którzy ongiś finansowali Hitlera i tych samych polityków, którzy udzieliłi pełnomocnictw dyktaturze hitlerowskiej. Z tym większym u-

znaniem — stwierdzają Wilhelm Pieck i Otto Grotewohl — miliony Niemców milujących pokój śledzą bohaterską działalność amerykańskich bojowników o pokój, śledzą walkę narodu amerykańskiego, na którego czele stoi nieustraszona Partia Komunistyczna USA.

Komunisty amerykańscy dzierżą dziś sztandar amerykańskich bojowników o wolność z XVIII i XIX stulecia, podczas gdy Truman i Mac Arthur reprezentują sprawę reakcji i śmiertci. Przyszłość należy do was i dlatego zwyciężycie.

Prasa bułgarska o budowie metro warszawskiego

SOFIA

Dzienniki bułgarskie zamieściły obzerne informacje o uchwaleniu przez polski rząd w sprawie budowy metra warszawskiego. Dzienniki podkreślają, że wspaniała odbudowa stolicy Polski socjalistycznej jest wyrazem zaspolenia wysiłków mas pracujących Polski Ludowej wokół rządu budowego i Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej.

Oddziały Koreańskiej Armii Ludowej

wraz z ochotnikami chińskimi

otaczają i niszczą nieprzyjaciela

Zwycięskie działania lotników koreańskich bohaterów narodu koreańskiego

PEKIN
Dowództwo naczelne Koreańskiej Armii Ludowej w komunikacie, ogłoszonym w Phenian dnia 26 grudnia donosi:

Na wszystkich frontach oddziały armii ludowej kontynuowały natarcie, zadając poważne ciosy przeciwnikowi. W ostatnich czasach oddziały partyzanckie, działające na wielkich obszarach w zapleczu nieprzyjaciela atakowały nieprzyjacielskie obiekty wojskowe i komunikacyjne.

*

MOSKWA

W korespondencji z północnej Korei dziennik „PRAWDA” pisze o sukcesach bojowych młodego lotnictwa koreańskiego. Dowództwo amerykańskie — jak stwierdza autor korespondencji — niejednokrotnie oświadczało chepliwie w okresie powrodoń, że lotnictwo północno-koreańskie zostało zlikwidowane. Obecnie w komunikatach dowództwa amerykańskiego brzmią inne nuty. Bo też coraz częściej spadają w płomieniach „twardzie latające”, coraz częściej zestrzelwane są przez lotników koreańskich amerykańskie „Mustang”, a na lotniska amerykańskie w Korei codziennie spadają bomby.

W imię pokoju światowego

(Dokończenie ze str. 1)

synowie i córki Francji pochodzenia polskiego. Łącząc miłość do swej francuskiej ojczyzny z miłością do Polski — odczynią swych przodków — przeciwstawiają się omi zakusom niemieckim na polskie ziemie zachodnie.

W imię pokoju światowego i współpracy między narodami wyrażamy niezłomną wolę utrzymania granicy Polski na Odrze i Nysie.

Oświadczenie ks. Boulier

Z Paryża donoszą, że ks. Boulier ogłosił w „GAZETIE POLSKIEJ” następujące oświadczenie: Odbudowa niemieckich sil zbrojnych stanowi wielkie niebezpieczeństwo dla narodu polskiego. W odrodzonym Wehrmachcie znowu zajma kierownicze stanowiska oficerowie i generałowie, którzy ponoszą winę za męczenną śmierć 6 milionów Polaków. Zbrodniarstwo widać, że granica na Odrze i Nysie stanowi gwarancję pokoju, dlatego właśnie coraz gwałtowniej domagają się jej rewizji.

Wszystko wskazuje na to, że odbudowa sil zbrojnych Niemiec zachodnich ma służyć celom agresywnym. Dlatego też każdy uczciwy człowiek, który szczerze pragnie pokoju powinien przeciwstawić się remilitaryzacji Niemiec zachodnich.

Akcja protestacyjna we Francji przeciwko remilitaryzacji Niemiec Zachodnich

GENEWA

Z Paryża donoszą że w całej Francji trwa nadal akcja protestacyjna przeciw remilitaryzacji Niemiec zachodnich. Wydrukowano już ponad 2 miliony kartek dla referendum, w którym Francuzi żądają zaprzestania zbrojeń niemieckich.

W Nîmes grupa działaczek Związku Kobiet Francuskich zebrała w ciągu godziny 630 podpisów. W departamencie Alpes-Maritimes większość mieszkańców wzięła już udział w referendum.

Uczniowie liceum pedagogicznego w Wersalu uchwalili rezolucję protestującą przeciwko odbudowie Wehrmachtu oraz przeciwko zastawieniu we Francji sztabu Eisenhowera.

Delegacja robotników państwowej hutnicy w Tuelu złożyła w radzie miejskiej rezolucję, protestującą przeciw zbrojeń Niemiec.

Manifestacje na znak protestu przeciwko zbrojeń Niemiec odbyły się w fabryce samochodów Renault i w fabryce budowy maszyn w Bobigny.

W Villeurbanne odbył się wiec, na którym robotnicy uchwalili rezolucję, protestującą przeciwko zbrojeń Niemiec oraz domagającą się położenia kresu agresji amerykańskiej w Korei i francuskiej w Wietnamie.

W fabryce broni Le Creusot, dyrektor Schneider usiłował zwołać delegata na Kongres Warszawski robotnika Vullien, który protestował przeciw zbrojeń Niemiec. Akcja personelu zmusiła dyrektora do cofnięcia tej bezprawnej decyzji.

W Paryżu przedstawiciele Związku Bojowników o Wolność i Pokój udali się na grób nieznanego żołnierza, gdzie złożyli wieniec i szarfę z napisem: „Nie dopuścimy do uzbrojenia Niemiec”.

Dalsze sukcesy

Ludowej Armii Wyzwoleńczej Wietnamu

GENEWA

Jak donoszą z Paryża, prasa francuska opublikowała doniesienie z Saigonu, stwierdzające, że Wietnamska Armia Ludowa rozpoczęła w dniu 26 grudnia atak na umocniony punkt Bin-Le, położony między Tien-En i Mon-Kei. Komunikat stwierdza przy tym, że oddziały Wietnamskiej Armii Ludowej wywierają silny nacisk na wojska francuskiego korpusu ekspedycyjnego na froncie długości 64 km.

Depesza

KC Włoskiej Partii Komunistycznej do Komunistycznej Partii Francji

RZYM

Komitet Centralny Włoskiej Partii Komunistycznej przesłał Komunistycznej Partii Francji z okazji 30-lecia jej założenia depeszę, w której przypomina w wdzięczności o braterskiej pomocy, jaką francuska klasa robotnicza okazała komunistom włoskim w okresie terroru faszystowskiego.

Komuniści francuscy i włoscy — stwierdza depesza — wspólnie przelewały swą krew w walce o wolność Hiszpanii i oswobodzenie Francji spod jarzma hitlerowskiego. Obecnie komuniści obu krajów będą nadal wspólnie walczyli o sprawę wolności i niezależności Francji i Włoch przeciwko zbrodnictwom imperialistów dążących do rozpętania nowej wojny. W walce naszej — podkreśla KC Włoskiej Partii Komunistycznej — korzystać będziemy z drogocennych wskazań i nauk Towarzysza Józefa Stalina.

Działalność obrońców pokoju w Izraelu

TEL AVIV

Izraelski Komitet Obrońców Pokoju ogłosił odezwę apelującą do wszystkich obywateli, by jednogłośnie wystąpili w obronie pokoju i przeciwko remilitaryzacji Niemiec zachodnich. Komitet zapowiada, że w całym kraju odbędą się zebrania na znak protestu przeciwko knowaniom podżegaczy wojennych.

Hitlerowcy na odpowiedzialnych stanowiskach rządowych w Bonn

BERLIN

Jak donosi z Bonn agencja stonowska w tamtejszym aparacie rządowym powoływani są wciąż znowu Hitlerowcy. Tak więc np. b. wybitny członek partii hitlerowskiej Kuischer, mianowany został osobistym sekretarzem ministra gospodarki w Bonn Erharda. Do tegoż ministerstwa przyjęty został jako urzędnik hitlerowiec Kurt Heimbach, który w charakterze referenta wydziału politycznego w hitlerowskim MSZ zajmował się „sprawami południowego wschodu”. Pełniąc te funkcje podpisywał on w wielu wypadkach bestialskie rozkazy w sprawie mordowania Żydów w Europie. Minister Bluecher mianował referentem prasowym Sonnenhohla — członka partii hitlerowskiej od 1931 r. a od 1939 r. — członka SS.

Uchwała Plenum CRZZ w sprawie współzawodnictwa pracy w przemyśle węglowym

WARSZAWA

Obraujące w dniach 19 i 20 grudnia br. Plenum Centralnej Rady Zw. Zaw. powzięło uchwałę w sprawie współzawodnictwa pracy w przemyśle węglowym. Plenum CRZZ stwierdza z naciskiem że wytyczne tej uchwały oraz uchwały Plenum CRZZ powinny być dla wszystkich ogniw związkowych podstawą do gruntownego przeanalizowania swojej dotychczasowej pracy w zakresie współzawodnictwa i usunięcia istniejących braków. Plenum CRZZ uważa to za niezbędny warunek pełnego włączenia się związków zawodowych w realizację planu budowy podstaw socjalizmu w Polsce.

W uchwale swej Plenum CRZZ stwierdza, że dzięki ofiarnej pracy polskich górników, dozoru technicznego i kierownictwa kopalni, wydobycie węgla stale wzrasta. Na szczególne podkreślenie zasług osiągnięcia Zabrzańskich, Rybnickich i Dąbrowskich Zakładów Przemysłu Węglowego oraz kopalni: „GRODZIEC”, „SILESIA”, „IM THOREZ'A”, „RYDUŁTOWY”, które pierwsze w przemyśle węglowym wykonały roczny plan wydobycia.

Osiągnięcia te są wynikiem świadomej pracy górników, są wynikiem stale wzmagającego się ruchu współzawodnictwa pracy. W roku nieustannej walki o plan — głosi dalej uchwała — współzawodnictwo pracy stało się szkołą w której wychowały się tysiące górników — przodowników pracy, a wśród nich tacy przodujący górnicy, jak Apyras, Filak, Hajduk, Szulc, Kawczyk i wielu innych.

Stwierdzając, że do tych poważnych osiągnięć przyczyniła się w znacznej mierze praca Zw. Zaw. Górników, Plenum zwraca jednocześnie uwagę na niedociągnięcia istniejące w pracy tego związku.

Niedostatecznie opracowano formy pracy organizacyjnej na wszystkich szczeblach związku. Wynikiem tych zaniedbań jest mało aktywna praca dołowych ogniw w zakresie współzawodnictwa oraz niepełne przyswojenie sobie uchwały V Plenum CRZZ. Niejednokrotnie zdarzały się wypadki biurokratycznego stosunku do współzawodnictwa i niekontrolowania wykonywania zobowiązań. W zbyt małym stopniu mobilizowano załogi do systematycznego wykonywania i przekraczania dziennych zadań produkcyjnych. Nie zwracano należytej uwagi na oszczędność, na podnoszenie socjalistycznej dyscypliny pracy. Brak było systematycznego przenoszenia doświadczeń przodujących kopalni, oddziałów, brygad i przodowników pracy, niedostateczna też była troska o rozwój racjonalizacji.

Biorąc pod uwagę zadania, jakie wytycza przemysłowi węglowemu Rząd i Partia, mając na względzie dalszą poprawę materialnych i kulturalnych warunków bytu górników, Plenum CRZZ zobowiązuje wszystkie ogniw ZZZ do rozwijania współzawodnictwa pracowników, opartego na zobowiązaniach poszczególnych zespołów, brygad i całych załóg. Szczególnie popularyzowane winny być zobowiązania mające na celu przekraczanie dziennych i miesięcznych planów wydobycia.

W związku z wprowadzeniem nowych, słusznych norm w górnictwie Plenum CRZZ wyzywa w swej uchwale aktyw związkowy do wykazania największej troski o przekraczanie tych norm.

Uchwała zobowiązuje Zarząd Główny ZZZ do zorganizowania współzawodnictwa między kopalniami oraz między oddziałami poszczególnych kopalni. Przy podsumowaniu wyników należy szczególnie uwzględnić postęp podnoszenia dotychczasowych wyników. Plenum CRZZ uważa za słuszne, by kopalnie i zakłady przemysłu węglowego zorganizowały współzawodnictwo o tytuł najlepszego górnika, ładowacza, rębacza, sztygara itp.

Uchwała podkreśla z naciskiem, że Zarząd Główny, zarządy oddziałów, rady zakładowe i mężowie zaufania ZZZ powinny wzmocnić troskę o poprawę materialnych i kulturalnych warunków bytu górników. Ważnym zadaniem organizacyjnym jest zaktywizowanie wszystkich ogniw związku dla wydajniejszej pracy w zakresie zwiększenia produkcji, dla zwiększenia planowości w pracy związkowej, dla systematycznego kontrolowania jak wykonywane są podejmowane uchwały.

W uchwale swej Plenum CRZZ stwierdza, że dzięki ofiarnej pracy polskich górników, dozoru technicznego i kierownictwa kopalni, wydobycie węgla stale wzrasta. Na szczególne podkreślenie zasług osiągnięcia Zabrzańskich, Rybnickich i Dąbrowskich Zakładów Przemysłu Węglowego oraz kopalni: „GRODZIEC”, „SILESIA”, „IM THOREZ'A”, „RYDUŁTOWY”, które pierwsze w przemyśle węglowym wykonały roczny plan wydobycia.

Stwierdzając, że do tych poważnych osiągnięć przyczyniła się w znacznej mierze praca Zw. Zaw. Górników, Plenum zwraca jednocześnie uwagę na niedociągnięcia istniejące w pracy tego związku.

Niedostatecznie opracowano formy pracy organizacyjnej na wszystkich szczeblach związku. Wynikiem tych zaniedbań jest mało aktywna praca dołowych ogniw w zakresie współzawodnictwa oraz niepełne przyswojenie sobie uchwały V Plenum CRZZ. Niejednokrotnie zdarzały się wypadki biurokratycznego stosunku do współzawodnictwa i niekontrolowania wykonywania zobowiązań. W zbyt małym stopniu mobilizowano załogi do systematycznego wykonywania i przekraczania dziennych zadań produkcyjnych. Nie zwracano należytej uwagi na oszczędność, na podnoszenie socjalistycznej dyscypliny pracy. Brak było systematycznego przenoszenia doświadczeń przodujących kopalni, oddziałów, brygad i przodowników pracy, niedostateczna też była troska o rozwój racjonalizacji.

Biorąc pod uwagę zadania, jakie wytycza przemysłowi węglowemu Rząd i Partia, mając na względzie dalszą poprawę materialnych i kulturalnych warunków bytu górników, Plenum CRZZ zobowiązuje wszystkie ogniw ZZZ do rozwijania współzawodnictwa pracowników, opartego na zobowiązaniach poszczególnych zespołów, brygad i całych załóg. Szczególnie popularyzowane winny być zobowiązania mające na celu przekraczanie dziennych i miesięcznych planów wydobycia.

W związku z wprowadzeniem nowych, słusznych norm w górnictwie Plenum CRZZ wyzywa w swej uchwale aktyw związkowy do wykazania największej troski o przekraczanie tych norm.

Uchwała zobowiązuje Zarząd Główny ZZZ do zorganizowania współzawodnictwa między kopalniami oraz między oddziałami poszczególnych kopalni. Przy podsumowaniu wyników należy szczególnie uwzględnić postęp podnoszenia dotychczasowych wyników. Plenum CRZZ uważa za słuszne, by kopalnie i zakłady przemysłu węglowego zorganizowały współzawodnictwo o tytuł najlepszego górnika, ładowacza, rębacza, sztygara itp.

Uchwała podkreśla z naciskiem, że Zarząd Główny, zarządy oddziałów, rady zakładowe i mężowie zaufania ZZZ powinny wzmocnić troskę o poprawę materialnych i kulturalnych warunków bytu górników. Ważnym zadaniem organizacyjnym jest zaktywizowanie wszystkich ogniw związku dla wydajniejszej pracy w zakresie zwiększenia produkcji, dla zwiększenia planowości w pracy związkowej, dla systematycznego kontrolowania jak wykonywane są podejmowane uchwały.

„Plenum CRZZ — czytamy w zakończeniu uchwały CRZZ — jest głęboko przeświadczone, że Związek Zaw. Górników, który już wielokrotnie dał dowody swego hartu i oddania sprawie klasy robotniczej, uczyni wysiłek, by pod kierownictwem Partii oraz w oparciu o wytyczne V i VI Plenum CRZZ — postawił współzawodnictwo pracy w przemyśle węglowym na najwyższym poziomie”.

Na marginesie konferencji w Brukseli w sprawie remilitaryzacji Niemiec zach.



Acheson: Płon, niestety płon, „gospodarcom” w Bonn!

Pomoc gospodarcza Związku Radzieckiego w roku 1950

Pierwszy, roczny odcinek Planu 6-letniego — to już nie plan, lecz nabrzmiała doniosłą treścią rzeczywistość. Masy pracujące wielkim, twórczym wysiłkiem zwycięsko kończą przetwarzanie w fakty cyfr planu na rok 1950.

Rosnie produkcja rosną fabryki i nowe miasta, rosną ludzkie — ich doświadczenie, świadomość polityczna oraz wola i umiejętności przewyższające wszystkich trudności, jakie piętrzyły się w walce o wyższą o 22 proc. produkcję, niż w ubiegłym roku, w walce o stworzenie wszystkich niezbędnych warunków do dalszych sukcesów w roku następnym.

Pierwsze bowiem lata Planu 6-letniego mają doniosłe znaczenie dla realizacji całego Planu. W pierwszych latach musimy zakończyć niektóre wielkie inwestycje, rozpocząć budowę nowych zakładów produkcyjnych jako też rozbudowę istniejących, bez czego nie moglibyśmy osiągnąć poziomu produkcji, przewidzianego np. na lata 1954 i 1955.

Stąd wielkie napięcie wysiłku i entuzjazmu w walce o realizację zadań pierwszego roku sześćdziesiątka.

W walce tej, jak zawsze, towarzyszy nam wypróbowana przyjaźń, przykład i pomoc ojczyzny socjalizmu — Związku Radzieckiego.

Jest ona wszechstronna i nieoceniona.

Wszechstronna, bo nie ma takiej dziedziny gospodarki i w ogóle całego naszego życia, w której nie widzielibyśmy i nie odczuwalibyśmy tej pomocy.

Nieoceniona, bo jakże tu ocenić niezmiernie bogactwo doświadczenia, techniki i nauki, które uprzysięgła nam naród radziecki i pozwala z niego czerpać pełnymi garściami.

W realizacji głównego zadania Planu 6-letniego — w podniesieniu poziomu sił wytwórczych Związek Radziecki pomógł nam w roku bieżącym bardzo wydatnie poważnymi do stawami inwestycyjnymi dla wszystkich prawie gałęzi przemysłu.

Ujawnia się tu dalsza charakterystyczna cecha nowego typu stosunków między państwami, pomiędzy krajem socjalizmu a krajem, budującym socjalizm — maksymalna pomoc w rozbudowie potencjału gospodarczego, w tworzeniu i rozwijaniu najbardziej kluczowych gałęzi gospodarki.

Wystarczy wspomnieć tylko rolę Kraju Rad w realizacji największej inwestycji Planu 6-letniego — Nowej Huty, by dostatecznie wypuklić tę znamenną cechę naszych wzajemnych stosunków.

Wetępny projekt budowy, wy bór właściwego miejsca, szczegółowy projekt w oparciu o konkretne dane terenowe, zawarty w kilkudziesięciu potężnych tomach — to dzieło kilkuset najwybitniejszych specjalistów radzieckich. W radzieckich zakładach przemysłowych powstają już nowe urządzenia dla tego giganta hutniczego. Budowa Nowej Huty, nowego socjalistycznego miasta, rozplanowanego według najlepszych wzorów radzieckich, postępuje szybko naprzód dzięki zastosowaniu wielkiej ilości radzieckich maszyn budowlanych i dzięki posługiwaniu się radzieckimi metodami pracy.

Z podobnie wszechstronnej pomocy korzystaliśmy przy opracowywaniu planów budowy i urządzeń fabryki samochodów osobowych na Żeraniu i przy samej jej budowie. Obecnie w wielkich halach fabrycznych robotnicy instalują już pierwsze radzieckie urządzenia montażowe, automatyczne transportery i konweyery.

Gdzie tylko buduje się coś nowego na wielką skalę, tam nie brakuje pomocnej ręki Związku Radzieckiego.

Rosnie w Warszawie dzięki pomocy fachowców radzieckich największa w Europie — poza ZSRR — elektrociepłownia, która całkowicie wyposażona będzie w urządzenia radzieckie. Dzięki pomocy radzieckiej wybudujemy również w szybkim tempie metro w Warszawie.

Kończy się budowa jednej z największych w Polsce elektrosiłowni wodnej. Budowę tej siłowni ukończymy o rok wcześniej, tzn. za pół roku, dzięki otrzymaniu ze Związku Radzieckiego całkowitego jej urządzenia na rok przed przewidzianym terminem.

Otrzymaliśmy już urządzenia dla nowej, największej w Europie cementowni, nowej przędzalni, fabryki włókien sztucznych, nadchodzą potężne urządzenia hutnicze, nowoczesna aparatura do elektrolizy cynku itd. itd.

Pracują pełną parą nowo-wybudowane Państwowe Zakłady Grafične im. Wielkiej Rewolucji Październikowej, gdzie proces druku i oprawy książek całkowicie jest zmechanizowany dzięki radzieckim linotypom, maszynom drukarskim, introligatorskim itp.

Można było by wymienić długą listę i dane o wielkim wkładzie naszego wielkiego przyjaciela w budowę nowych fabryk, w rozwój nowych gałęzi przemysłu.

Oprócz całych, kompletnie uzrządzonych fabryk, otrzymaliśmy już wielkie ilości maszyn i urządzeń do rozbudowy istniejących zakładów, do renowacji parku maszynowego i do mechanizacji i elektryfikacji procesów produkcyjnych.

W przemyśle naftowym robotnicy posługują się już w swej pracy wielkimi radzieckimi rygnami wiertniczymi o głębokości wiercenia do 3 tys. metrów.

Przemysł cementowy, włókienniczy i inne rozszerzają swą produkcję dzięki nowo-zainstalowanym maszynom i urządzeniom radzieckim.

W kopalniach węgla nasi górnicy korzystają z najnowocześniejszego sprzętu radzieckiego: wrebarek MW-60, władowarek, przenośników zgrzeblowych, kombajnów typu „Donbass” i innych maszyn.

Wielkie budowy posługują się już wyborowym radzieckim sprzętem budowlanym. W warszawskim zagłębiu budowlanym, na Śląsku, w Nowej Hucie pracują najnowsze radzieckie koparki elektryczne, spychacze „Staliniec”, 20-tonowe kopaczki gąsienicowe, radzieckie maszyny do tynkowania, kombajny do betonowania i inny ciężki sprzęt budowlany.

Niezależnie od kredytowych dostaw sprzętu inwestycyjnego również i w ramach zwykłej rocznej umowy handlowej otrzymaliśmy z ZSRR liczne maszyny: samochody i traktory, maszyny rolnicze, maszyny drukarskie (np. linotypy dla Domu Słowa Polskiego), wszelkiego typu obrabiarki, pompy i kompresory, sprzęt radiowy, kinomatograficzny, aparaturę naukowo-badawczą itp.

Bieżąca nasza produkcja ma niezwykle mocne oparcie w pewnych i terminowych dostawach surowcowych ze Związku Radzieckiego, a nadwyżki eksportowe — zapewniony zbyt, co umożliwia nam całkowitą ciągłość produkcji i ułatwia

długofalowe planowanie gospodarcze.

Ze Związku Radzieckiego otrzymaliśmy w tym roku np. około 85 proc. całkowitego zapotrzebowania bawełny, 65 proc. rudy żelaznej, 100 proc. manganu i rud manganowych, ponad 50 proc. ferrostopów, 70 proc. tłuszczów oraz podstawową część produktów naftowych, surowców do produkcji nawozów, azbestu, 1nu, metali szlachetnych itp.

Nasze obroty handlowe ze Związkiem Radzieckim wzrosły w pierwszych trzech kwartałach roku bieżącego o 71 proc. w porównaniu z obrotami analogicznego okresu roku ubiegłego.

Nie wyczerpując — rzecz jasna — całego tematu pomocy materialnej, jaką otrzymaliśmy w bieżącym roku i otrzymujemy nadal w rosnących ilościach ze Związku Radzieckiego, warto jeszcze wspomnieć o jej specjalnie ważnym dla nas rodzaju. Przejawiał się on we wszystkich niemal okolicznościach, następujących nam jakiegokolwiek trudności.

Na początku br. Związek Radziecki uzupełnił nasze niedobory pszenicy i jęczmienia konsumcyjnego. Otrzymaliśmy poza tym wysokogatunkową pszenicę na siew, kilka gatunków kasz, masło oraz inne produkty, potrzebne w tym okresie dla zabezpieczenia pełnego zaopatrzenia rynku i zlikwidowania prób spekulacji.

W maju i następnych miesiącach Związek Radziecki przyszedł nam z nieocenioną pomocą w wielkiej kampanii antystronkowej przez przysyłanie na czas trwania tej akcji wybitnych fachowców, dużej ilości środków chemicznych oraz nowoczesnych spryskiwaczy traktorowych i innego sprzętu technicznego do zwalczania groźnego szkodnika.

Kiedy w okresie sprzętu buraków cukrowych odczuwalimy poważny brak rąk do pracy, w szczególności w województwie olsztyńskim, Związek Radziecki przysłał nam 100 kom bajnow buraczanych najnowszej konstrukcji, które zastąpiły pracę około 3 tys. ludzi i przyczyniły się do terminowego zakończenia zbiorów.

Pomoc ZSRR przerasta daleko jej wartość materialną. Przejawia się ona m. in. w bezinteresownym udziale radzieckich inżynierów i techników wszystkich specjalności: geologów, mechaników, hutników, elektryków itd. w mających dla nas kolosalne znaczenie pracach nad rozbudową i unowocześnieniem naszej gospodarki socjalistycznej. Daje o sobie znać udziałem gotowej radzieckiej dokumentacji technicznej, recept produkcyjnych, patentów i przepisów technologicznych przy uruchomieniu u nas nowych rodzajów produkcji. Służą rozwojowi naszego kraju, szeroko udostępniając nam całą skarbnicę doświadczeń, techniki i nauki ludzi radzieckich.

Masy pracujące Polski w pełni doceniają wielką i bezinteresowną pomoc Związku Radzieckiego otaczając naród radziecki i woda mas pracujących całego świata, Towarzysza Stalina głęboką miłością. Przyjaźń naszych krajów, oparta o granitowe podstawy wspólnej wlezi ideologicznej, politycznej i gospodarczej, jest dla nas oporą w naszej walce i głównym źródłem naszych zwycięstw. W całej pełni potwierdzają to sukcesy, osiągnięte na pierwszym etapie wielkiego planu budowy podstaw socjalizmu w roku 1950.

Z. B.

W hołdzie Wielkiemu Wodzowi i Nauczycielowi — Józefowi Stalinowi

WARSZAWA

Z terenu napływają w dalszym ciągu wiadomości o przebiegu obchodu 71 rocznicy urodzin wodza mas pracujących, chorążego obozu pokoju — Józefa Stalina. Wiele załóg fabrycznych i kopalnianych uczciło dzień 21 grudnia zaciąganiem specjalnych wart stalinowskich. Ponadto ludność miast i wsi dała wyraz wierności ideałom genialnego nauczyciela uruchamiając nowe placówki użyteczności publicznej.

WARTY STALINOWSKIE

Na budowie nr 57 w Żydowcach murarze: Jadczyk, Zateł i Zawada uczcili 71 rocznicę urodzin Józefa Stalina wykonaniem 552 proc. normy przy układaniu cegły. Ogółem ułożyli oni „systemem trójkowym” w ciągu czterech dni 18 metrów sześć. muru.

Załoga parowozu OK 1-282 zobowiązała się w ciągu pierwszego kwartału 1951 r. zaoszczędzić 90 ton węgla.

Z innych zobowiązań w ramach „Wart Stalinowskich” wymienić należy m. in. grupowego, Kazimierza Budzińskiego, pracującego na budowie w Żydowcach, który ze swoją grupą betoniarstwa zobowiązał się wykonać 300 procent normy przy produkcji prefabrykatów. Uczniowie ogólnokształcącej szkoły licealnej w Polczynie Zdroju postanowili prestudować historię WKP (b) i nawiązać kontakt z organizacją komсомolską w celu ulepszenia swych metod walki o lepsze postępy w nauce.

*

Robotnicy wielu zakładów pracy Walbrzycha zaczęli w dniu 21 grudnia „Warty Stalinowskie” i podjęli dodatkowe zobowiązania produkcyjne.

I tak brygada Jana Budzi z kopalni „Bolesław Chrobry” postanowiła w dniu 21 grudnia wydobyc 79 ton węgla ponad plan. Brygada Józefa Marcaka — 89 ton, Czesława Kusłona — 88 ton, Kazimierza Zborowskiego — 225 ton, Władysława Barana — 190 ton węgla ponad plan. Do dodatkowego wydobycia dziesiątków i setek ton węgla zobowiązały się również inne brygady.

Wszystkie te zobowiązania górnicy kopalni „Bolesław Chrobry” nie tylko wykonali ale w poważnym stopniu przekroczyli.

*

Załoga huty „Karol” rozpoczęła w dniu 21 bm. pracę na nowych normach oraz podjęła liczne zobowiązania produkcyjne, które częściowo znacznie przekroczyła. M. in. Władysław Makiewicz zamiast 130 proc. wykonał 153 proc. normy. Zygmunt Husak postanowił wykonać 140 proc., a uzyskał 200 proc. normy. Antoni Turek przekroczył swoje zobowiązanie o 30 proc., wykonując 170 proc. normy.

Brygada konstrukcyjna Tarnowskiego, zaciągając „Wartę Stalinowską” wykonała o jeden dzień wcześniej wlot dla suwni spiralnej. Brygada Pasternaka wyprodukowała 15 pomp na 2 dni przed terminem. Brygada Włodzimierza Piętki przysięgła o 2 dni wykonanie zamówionych przez DZPW wózków kopalnianych i jednej suwnicy.

*

Około 50 tys. robotników Wybrzeża wzięło udział w „Wartach Stalinowskich”, uzyskując poważne sukcesy produkcyjne. M. in. w warsztatach mechanicznych na Zawisiu robotnicy działu remontu oprócz 6 zaplanowanych parowozów oddali do ruchu 1 parowóz. Dodatkowy remont tego parowozu wykonali oni metodą przyspieszoną, wypróbowując po raz pierwszy radziecki system tzw. „remontu szturmowego”.

Rybacy PPB „Arka” dla uczczenia 71 rocznicy urodzin Stalina wykonali na zaoszczędzonym paliwie dodatkowy rejs, przywożąc ponad 80 ton ryb różnych gatunków. Ryby te zostały przekazane sklepom Centrali Rybnej do sprzedaży przedsięwziętej wśród ludności pracującej.

Młodzież ZHF w powiecie sztumskim urządziła 30 akademii poświęconych omówieniu roli Generalissimusa Józefa Stalina w ogólnostanowej walce o trwały pokój. Młodzież postanowiła również zorganizować w szkołach podstawowych pow. sztumskiego 16 kół samokształceniowych.

DWIE NOWE PLACÓWKI SOCJALNE DLA DZIECI ODZIEŻOWCÓW

W czasie uroczystości związanych z obchodem 71 rocznicy urodzin Józefa Stalina, uruchomiono w Łodzi dla dzieci robotników łódzkich zakładów przemysłu odzieżowego drugi w Polsce co do wielkości żłobek fabryczny. Żłobek mieści się w specjalnie wybudowanym gmachu i wyposażony jest w najnowocześniejsze urządzenia, zapewniające dziecku należyte warunki zdrowotne i wychowawcze.

Uroczystość uruchomienia żłobka stała się wielką manifestacją załogi na cześć Józefa Stalina. Otwarcia żłobka dokonała wiceprzewodnicząca Prezydium Rady Narodowej w Łodzi. Podobna uroczystość odbyła się również w fabrycznych zakładach przemysłu odzieżowego, gdzie w czasie akademii z okazji 71 rocznicy urodzin Józefa Stalina — przewodnicząca Prezydium Rady Narodowej w Łodzi, Pawlina Kłosa otworzyła nowoczesnego przedszkola dla 90 dzieci pracowników tych zakładów.

M. in. czynna tu będzie mianieturowa spółdzielnia pracy dziecięcej i własny — dziecięcy sklep.

NAJWIĘKSZY WE WROCŁAWIU SZPITAL DZIECIĘCY URUCHOMIŃ W 71 ROCZNICĘ URODZIN GENERALISSIMUSA STALINA

71 rocznicę urodzin Generalissimusa Stalina uczcili wrocławscy pracownicy Służby Zdrowia przedterminowym uruchomieniem największego we Wrocławiu szpitala dziecięcego.

Obecny szpital dziecięcy był do niedawna szpitalem o charakterze ogólnym. Po przeprowadzeniu remontu i przebudowie sal — przeznaczono budynek wyłącznie dla dzieci. Jest on wyposażony w nowoczesne laboratorium, rozporządza własną apteką i liczy 150 łóżeczek. Szpital przyjmuje na leczenie dzieci do lat 14.

Specjalny komitet do badań nad techniką robót podziemnych

WARSZAWA

W związku z rozpoczęciem przygotowań do budowy Metra Warszawskiego w Naczelnej Organizacji Technicznej odbyła się konferencja, w której udział wzięli przedstawiciele Państwowego Instytutu Geologicznego, Głównego Instytutu Górnictwa, Biura Projektów Metro, Centralnego Zarządu Budownictwa Węglowego, Instytutu Urbanistyki i Architektury, Instytutu Techniki Budowlanej i innych zainteresowanych instytucji oraz przedstawiciele nauki.

Na konferencji uznano za konieczne powołanie w ramach Naczelnej Organizacji Technicznej specjalnego komitetu, którego zadaniem będą studia nad techniką robót podziemnych i właściwość ami gruntów, jak również powiązanie w tej dziedzinie prac badawczych poszczególnych instytucji i osób oraz zbieranie i rozpowszechnianie wiadomości o nowoczesnych zdobyciach w technice rozbudowy podziemnych urządzeń miejskich.

Zdaniem naszych badawców

Przemysłany system akordu dla wyszywaczek w przemyśle włókienniczym przyspieszył cykl produkcyjny i podniósł zarobki

Większość biało-bielskich zakładów włókienniczych nastawiona jest na produkcję artykułów czesankowych. Przędza na te wyroby dostarczana jest do przędzalni czesankowej i od jej jakości zależy gatunek gotowego towaru. Często jednak zdarza się że przeda ta jest niższego gatunku, a załoga mając wykonać towar jakościowo lepszy musi usunąć błędy przędzy, powstałe w przędzalniach czesankowych.

Uzupełnianie tych błędów jest zajęciem wyszywaczek i odbywa się ręcznie. Jasne więc, że im więcej błędów przędza posiada, tym dłużej trwa proces technologiczny, szczególnie w wyszywaniu. W rezultacie powstaje tam tzw. wąskie gardło, co powoduje nieregularne opóźnienie w wykonaniu planów produkcyjnych.

Z takimi trudnościami spotykały się ostatnio nasze zakłady przemysłu włókienniczego im. Bułarza. Wobec tego, że przędza była gatunkowo gorsza, wyszywaczki nie nadałyby z robotą. Zapanowała obawa, że nastąpi zahamowanie w wykonaniu planu rocznego. I wówczas po przeanalizowaniu warunków i możliwości przez cały aktywny nasz zakład stwierdziliśmy, że można przyspieszyć cykl produkcyjny przez zastosowanie nowego systemu akordowego który wpłynął dodatnio na wydajność pracy. Od tej chwili ustalono według tabeli cene na wszystkie danej szulki niezależnie od tego, jak została zakwalifikowana. Wyszywaczka otrzymując taką sztukę wie z góry, ile za nią otrzyma.

Próbne obliczenia wykazały, że wyszywaczki przekroczyły bazę o 15,1 proc. i zapasy sztuksy surowych tak szybko zmniejszają się, że w niedługim czasie nasze wyszywaczki będą mogły przyjmować sztukę z innych zakładów.

Przy próbnych obliczeniach okazało się, że przedzielnice miejsca w nowym systemie akordowym zajęły: Monika SOBICIEWSKA i Bronisława KURTA — 125 proc., Bronisława WAWRZUTA i Anna WRONA — 119,8 proc., Monika FOLTYN i Maria GLUZA — 118,3 proc.

Nadto notuje się przeciętny wzrost zarobków o 0,65 zł na godzinę. Świadczy to, że zastosowany u nas system przynosi realne korzyści zarówno zakładowi, jak i robotnikom, a więc winien on znaleźć zastosowanie również w innych zakładach branży włókienniczej.

JÓZEF MATUSZEK
koresp. robotniczy

Zagadnienia inwestycyjne głównym tematem obrad Plenum KP

w Chrzanowie, Białej i Tarnowie

Plan 6-letni, plan budowy podstaw socjalizmu zmienia oblicze naszego województwa. Województwo o charakterze rolniczym staje się wydzielone przemysłowe, jednym z najbardziej uprzemysłowionych w kraju. W Planie 6-letnim powstanie w Krakowskim około 33 nowych wielkich zakładów pracy, reprezentujących prawie, że wszystkie podstawowe gałęzie przemysłu. Powstaną także zakłady, jak Nowa Huta, powstanie potężna siłownia, której prąd będzie zasilał nie tylko nasze okręgi, ale i bratni przemysł czechosłowacki, powstaną wielkie Zakłady Chemiczne i wiele innych. Pozostałe zakłady województwa zostaną poważnie rozbudowane względnie przebudowane tak, aby mogły przy słońcu się do mocnych porażek gospodarki narodowej.

Zagadnienie inwestycyjne — zagadnienie podstawowe dla okresu socjalistycznej industrializacji — szeroko było omawiane na plenach Komitetów Powiatowych. Towarzystwo z tych Komitetów zdawali sobie w pełni sprawę, że zagadnienie inwestycyjne jest w chwili obecnej zagadnieniem pierwszoplanowym, zagadnieniem, wymagającym zmobilizowania wszystkich sił do walki o plan, o przedterminowe wykonanie planu.

Aby przewyższyć wszystkie napotymane trudności, nasze organizacje partyjne muszą użyczyć się w potężny oręż ideologiczny, jakim jest nauka Lenina — Stalina o socjalistycznej industrializacji. Muszą w pełni korzystać z doświadczeń radzieckich, z doświadczeń, jakie Kraj Rad zdobył budując wspaniałe miasta Komsomolsk, Magnitogorsk i inne. Muszą korzystać z doświadczeń i dotychczasowych bogatych doświadczeń, które wynieśliśmy z poszczególnych wrywów klasy robotniczej a przede wszystkim z Czynu Październikowego.

Referaty i dyskusje na plenach powiatowych wykazały, że nasze organizacje partyjne obok bezspornych osiągnięć mają poważne zaniedbania. Najpoważniejszym niedociągnięciem jest to, że większość z nich oddziela zagadnienia produkcyjne od pracy polityczno-wychowawczej wśród załóg, nie umie łączyć ich, co osłabia mobilizację załóg do wykonania zadań produkcyjnych i obniża równocześnie poziom pracy politycznej.

Pisałem już o przebiegu Plenum Komitetu Powiatowego Nowa Huta. Zajmiemy się z kolei pracą organizacji partyjnych na dalszych inwestycjach naszego województwa, pracą, omówioną na plenach powiatowych.

Wadliwa organizacja pracy na budowie siłowni

Główną inwestycją w Planie 6-letnim na terenie powiatu chrzanowskiego, a zarazem drugą wielką inwestycją po Nowej Hucie w naszym województwie jest budująca się w Jaworznie siłownia.

Tamtejsza organizacja partyjna w swojej dotychczasowej pracy posiada osiągnięcia — ale, jak to wykazała dyskusja i referat na Plenum Powiatowym — ma również szereg błędów i niedociągnięć. Trudności, na które napotykała w swojej pracy, możemy podzielić na dwa rodzaje: trudności obiektywne i trudności, spowodowane niewłaściwą pracą. Do obiektywnych trudności należy ciężki teren i fakt, że załoga rekrutuje się tylko w 30 proc. z kwalifikowanych robotników, reszta, tj. 70 proc. to chłopcy ze wsi woj. krakowskiego, rzeszowskiego, warszawskiego, pomorskiego i łódzkiego, po raz pierwszy pracujący przy tak wielkiej budowie, jaką jest siłownia. Te przeszkody obiektywne stwarzają jednak mniej trudności, niż przeszkody, spo-

wodowane niedostateczną pracą organizacji partyjnej i kierowanych przez nią ogniw gospodarczych i społecznych.

Głównym błędem, popełnionym przez organizację partyjną i Radę Zakładową, jest to, że nie zajęły się one załogą, że nie troszczyły się, aby robotnicy podnieśli swoje kwalifikacje zawodowe. Brak szkolenia zawodowego spowodował, że odozuwa się na budowie brak fachowców: murarzy, cieśli, stolarzy, ślusarzy.

Za cały okres czasu zorganizowano załedwie jeden kurs zawodowy. Brak fachowców i niedostateczna przede wszystkim praca organizacji partyjnej na odcinku produkcyjnym wpłynęły na zaniedbanie w gospodarzeniu mechanicznym sprzętem budowlanym, jak np. betoniarzami.

Zia organizacja pracy, jaka panowała i panuje w siłowni, powoduje marnotrawstwo i rozrzutność materiałów budowlanych, jak: cegły, drzewa, cementu itp. Cement na budowie nie jest zabezpieczony, duża ilość worków jest porzucana podobnie jak i suprarna, która umieszczona jest w otwartym polu, bez jakiegokolwiek nakrycia i zabezpieczenia. Organizacja partyjna widziała te poważne braki, nie zapobiegła im jednak, ani nie usunęła.

Jednym z poważnych niedociągnięć na terenie budowy siłowni jest niewyżyskanie kredytów inwestycyjnych. Wyżyskano je załedwie w 89 proc. Tymczasem robót betonowych i ziemnych wcale nie rozpoczęto. Nie rozpoczęto również pracy nad przeprowadzeniem rurociągu. Niektóre prace zostały wykonane załedwie w minimalnym procencie, jak np. budowa fundamentów.

Referat i dyskusja na plenum wykazały, że wina za stan, jaki istnieje na siłowni, ponosi przede wszystkim organizacja partyjna i KP w Chrzanowie. Organizacja partyjna na tak wielkiej budowie, jaka jest siłownia, powinna w porę reagować i wpływać na usuwanie wszystkich niedomagań w pracy dyrekcyjnej, powinna mobilizować do wykonania planów całą załogę, mobilizować ją do wzmoczonej walki o oszczędność, o obniżkę kosztów budowy. Jest to zagadnienie pierwszorzędnego wagi. KP powinien kontrolować pracę organizacji, zatroszczyć się o właściwe ustawienie jej na zakładzie — tymczasem tego brakowało.

Nie oznacza to jednak, że błędy i trudności nie są do pokonania. Trudności te można będzie przewyższyć przez właściwy poziom pracy, przez mobilizowanie kadr technicznych i fachowców, przez intensywne szkolenie zawodowe niewykwalifikowanych robotników, przez postawienie przed wszystkimi członkami Partii, przed całą załogą konkretnych mobilizujących zadań, przez większą troskę o sprawy bytowe załogi. Organizacja partyjna siłowni powinna pomagać kierownictwu przedsiębiorstwa w walce o wyższy poziom organizacji pracy, o racjonalne wyżyskanie siły roboczej i kadr technicznych. Należy wypowiedzieć zdecydowaną walkę marnotrawstwu i rozrzutnej gospodarce materiałami. Hasło: taniej lepiej, szybciej — powinno znaleźć realne pokrycie w codziennej pracy.

Organizacja partyjna w Zakładach Chemicznych za mało żyła zagadnieniami inwestycyjnymi

Również organizacja partyjna w Zakładach Chemicznych w początkowym okresie swojej pracy napotykała na poważne trudności. Spowodowane one były brakiem dostatecznej ilości inżynierów i techników.

Pomimo tego możemy tu mówić o poważnych osiągnięciach. Dzięki ofiarnej pracy robotników, inżynierów i techników uruchamiano się coraz to nowe wytwórnie. Oddziały inwestycyjne w trakcie budowy przygotowują robotników do przyszłej pracy w Zakładach. Z dnia na dzień wykuwa się i ustala socjalistyczny stosunek załogi do pracy. W walce o wykonanie zobowiązań, o wykonanie planów produkcyjnych wyrosło wielu przodowników pracy, takich jak KNOT WRONA, KUBAJCZYK i wielu innych.

Pomimo tych niewątpliwych osiągnięć, organizacja partyjna popełnia szereg błędów. Za mało żyła ona zagadnieniami inwestycyjnymi, całą swoją uwagę zwracając na uruchomienie już produkcji. Spowodowało to, że niektóre organizacje oddziałowe, jak np. w PBP 19 Budowlany, nie zwały terminów poszczególnych prac, harmonogramów. Oddziałowe organizacje partyjne nie analizowały stanu organizacji pracy na swoich odcinkach, pozostawiając to zagadnienie kierownictwu. Fakt, że organizacje oddziałowe nie znaly spraw, które bezpośrednio wiążą się z przyśpieszeniem realizacji planów inwestycyjnych, harmonogramów robót, że nie znaly braków organizacji pracy, nieinteresowanie się zagadnieniem norm — wszystko to, świadczy o błędnym ustosunkowaniu się do tych zagadnień ekzekutywy partyjnej i mas członkowskich oraz o braku inicjatywy ze strony ekzekutywy. Należy wskazać chociażby na to, że współzawodnictwo w przedsiębiorstwach budowlanych nie stoi na właściwym poziomie, w niektórych nie jest ono zupełnie zorganizowane, jak np. w PBP Nr 19, w niektórych przedsiębiorstwach brak jest zupełnie organizacji oddziałowych, jak np. w PBZPC i PIS i innych.

Bez wątpienia wina za to ponosi komitet zakładowy, który całą swoją uwagę skierował na zakładowe organizacje oddziałowe a zapomniał o organizacjach partyjnych w przedsiębiorstwach budowlanych. Podstawowa Organizacja Partyjna próbowała ten stan zmienić, co się jej częściowo udało — częściowo, gdyż nie wyżykała w pełni wszystkich swoich transmisji — ZZ, ZMP i innych. Co gorsza, organizacja partyjna nie kierowała tymi organizacjami. Spowodowało to, że praca organizacji masowych była oderwana od zagadnień ogólnozakładowych.

Referat i dyskusja na Plenum wykazały, że poważną winę ponosi tu Komitet Powiatowy w Białej, który za mało udzielał pomocy organizacji partyjnej. Instruktorzy KP nie przyjeżdżali do zakładów w celu instruowania ekzekutywy komitetu zakładowego, czy udzielania organizacji odpowiednich wskazówek, dotyczących pracy polityczno-wychowawczej w zakładzie.

Dobra praca organizacji partyjnej w Fabryce Celulozy

W powiecie tarnowskim w Planie 6-letnim powstaną dwa nowe zakłady: Fabryka Celulozy w Niedomicach i Południowe Zakłady Siłników Elektrycznych w Piaskówce. Fabryka Celulozy została dościszczone przez faszystów hitlerowskich. W obecnej chwili jest w trakcie odbudowy. Ogólne zadania, przewidziane przez plan roczny, zostały wykonane w 100 proc. Jedynie niektóre z nich, jak budowa magazynu, zostały wykonane w 99 proc., bielarnia w 95 proc., przytworzenia w 80 proc.

Robotnicy, pracujący przy budowie Zakładów, to przeważnie chłopcy z okolicznych wsi. W pewnym okresie czasu będąc jeszcze niejednokrotnie pod wpływem kulaka wiejskiego

nie mieli oni właściwego stosunku do pracy. Spowodowało to, że plany w pierwszych miesiącach 1950 roku nie zawsze były wykonywane. Organizacja partyjna zmobilizowała wszystkie swoje siły do walki o plan. Uruchomiła agitatorów, prowadziła pracę uświadamiającą i agitacyjną. Dało to bardzo dobre wyniki.

Organizacja partyjna troszczy się o przygotowanie kadr technicznych do przyszłego zawodu. Najlepszym tego dowodem jest wysłanie na przeszkolenie do Fabryki Celulozy w Włodawku 15 robotników. Organizacja partyjna troszczy się o warunki bytowe robotników. Zorganizowano stołówkę, łaźnię, postarano się o rozwiązanie kwestii mieszkaniowej przez wybudowanie dwóch bloków mieszkalnych (pozostałych robotników rozmieszczono po domach prywatnych).

Błędem, popełnionym przez organizację partyjną, jest to, że nie zorganizowano grup partyjnych poprzestając wyłącznie na pracy agitatorów, co powodowało trudności w mobilizowaniu mas bezpartyjnych do wykonania planów produkcyjnych. Rzecz jasna, że wina za to ponosi Komitet Powiatowy, który dość rzadko na swoich posiedzeniach omawiał zagadnienie budowy Fabryki Celulozy.

Czy oznacza to, że na tej inwestycji nie popełniono innych błędów? Nie, nie wykazała ich tylko dyskusja na Plenum, co jest błędem obrad. W oparciu więc o uchwały Plenum, jak również o uchwały Plenum KW, w oparciu o analizę doboru Plenum — towarzysze z Niedomic powinni przepracować raz jeszcze plany swej pracy. Postulat ten wysunąć trzeba pod adresem wszystkich organizacji partyjnych. Muszą one zrozumieć, że samokrytyczna ocena pracy i wysnucie z niej wniosków, że przewyższenie błędów w ich pracy — to krok naprzód w realizacji Planu 6-letniego, w budowie podstaw socjalizmu.

Z. L.

Ze szkolnictwa zawodowego

Kurs Kreśleń Mierniczych i Kartograficznych przygotowuje nowe kadry techniczne

„Musimy już dziś krzewić i upowszechnić wiedzę techniczną — mówił tow. NOWAK na V Plenum KC PZPR, w referacie na temat zagadnienia kadr w świetle zadań Planu 6-letniego — wśród najszerszych warstw społeczeństwa, masowo wydawać literaturę i prace o problematyce technicznej, musimy pielegnować i rozwijać załogę każdej samodzielnej twórczości w dziedzinie techniki wśród robotników.

Musimy pamiętać, że postęp techniczny jest podstawą rozwoju naszej gospodarki, że — jak to określili Tow. Stalin — „wychowanie i formowanie nowych kadr odbywa się według poszczególnych gałęzi nauki i techniki według specjalności”.

Należy dokonać poważnego wysiłku w kierunku umożliwienia pracującym już robotnikom zdobycia odpowiednich kwalifikacji zawodowych. Mogą oni je uzyskać na specjalnych kursach, po ukończeniu których winni być kierowani do pracy, odpowiadającej ich nabytym wiadomościom.

Na terenie Krakowa istnieje poważna placówka szkoleniowa, mająca na celu techniczne przysposobienie młodzieży do zawodu. Jest nią Kierownictwo Kursu Kreśleń Mierniczych i Kartograficznych.

Przed wojną nie było w województwie krakowskim fachowo wyszkolonych specjalistów, rekrutowali się oni przeważnie z samouków.

Wojewódzki Wydział Pomiarów zainicjował utworzenie początkowo 6-miesięcznego Kursu Kreśleń Mierniczo-Kartograficznych, przeskakując w roku 1945 około 45 słuchaczy. Już następnego roku zapotrzebowanie na techniczne siły pomocnicze w związku z rozbudową kraju — wzrosło tak znacznie, że okazała się konieczność przy-

jęcia podwójnej ilości kandydatów.

W zrozumieniu celów i zadań, stojących przed miernictwem i kartografią, Kurs został postawiony na wyższym poziomie, głównie dzięki przedłużeniu okresu nauczania do jednego roku i przez wprowadzenie bardziej fachowego programu nauki. Program ten składa się z przedmiotów: 1) kreśleń mierniczych, 2) kreśleń kartograficznych, matematyki i elementów miernictwa, 3) podstawowego pisma technicznego i rysunków. Ponadto wprowadzona została w 1950 roku nauka o Polsce Współczesnej.

Obecna technika pomiarowa, operująca się na nowych metodach pracy przypomocy najnowszych wynalazków do fotogrametrii, oraz innych nowoczesnych przyrządów, nie może zadowolac się kreślarzami — samoukami, którzy siłą rzeczy muszą pozostać w tyle za kreślarzami wyszkolonymi i wykwalifikowanymi.

Absolwenci Kursu, wszechstronnie wyszkoleni w swoim zawodzie, są tak dobrze przygotowani, że mogą natychmiast objąć pracę w każdym przedsiębiorstwie technicznym.

Znaczenie i zainteresowanie tym Kursem wzrosło się z roku na rok, a wraz z nim zapotrzebowanie na fachowe techniczne kadry. Nic też dziwnego, że frekwencja kandydatów stale wzrastała.

Uczniowie tego Kursu rekrutują się prawie wyłącznie z dzieci robotników i biednych, małorolnych chłopów.

Jeśli się zważy, że Plan 6-letni przewiduje m. in. wyszkolenie kilku tysięcy pomocniczych sił technicznych, kreślarzy, na ogólną liczbę około 50.000 inżynierów i techników, to omawiany Kurs ma tym ważniejsze zadanie przygotowania i wyszkolenia odpowiednich kadr pomocniczo-technicznych, które po odbyciu tego Kursu mogą się dostać do szkoły inżynierskiej NOT.

Przed kilku dniami odbyło się zakończenie roku szkolnego, połączone z rozdaniem świadectw absolwentom, przyznaniem nagród wyróżnionym w nauce oraz otwarcie wystawy prac uczniowskich.

W roku bieżącym ukończyło kurs 117 absolwentów, w tym dwóch celująco.

A oto, co mówią niektórzy absolwenci:

Ob. Otylia PYTASZ, córka gisiera, zatrudnionego przed wojną w firmie Zieleniński, otrzymała nagrodę. „Kurs spełnił moje gorące życzenia — mówi — Należy podkreślić sumiennosc i fachowosc wykładowców, dzięki którym nabyłam dużo pożytecznych wiadomości. Robotnicy-słuchacze dużo z tego kursu wynieśli”.

Ob. Tadeusz DĄBROWSKI, syn kolejarza, podkreśla fakt, że absolwenci z entuzjazmem odnoszą się do tego Kursu. Ob. Dąbrowski cieszy się bardzo i jest z tego dumny, że otrzymał nagrodę za postępy. Z początku nauka wydawała mu się trudna, ale wkrótce, dzięki uścisłej pracy zdołał się uporać z trudnościami i Kurs zakończył otrzymując III nagrodę.

Kurs kreśleń to jeszcze jedna placówka, kształcąca nowe kadry techniczne, świadomych realizatorów naszych wielkich planów produkcyjnych.

M. STATTES

Ukazał się 6 (24) numer „Nowych Dróg”

TREŚĆ:

BOLESŁAW BIERUT — Polska na drodze budownictwa socjalistycznego.

JAKUB BERMAN — Baza i nadbudowa w świetle prac Towarzystwa Stalina o językoznawstwie.

ADAM RAPACKI — Znaczenie II Światowego Kongresu Obrońców Pokoju.

PROBLEMY I IDEE

LEON KRUCZKOWSKI — Stefan Żeromski.

WIKTOR HERER — Reforma wafutowa.

A. ZWIERIEW — System oszczędności a dalsze obniżanie kosztów własnych produkcji.

Zagadnienie obniżenia kosztów własnych produkcji przemysłowej. (Fragmenty wykładu K. Fiedosiejewa, wygłoszonego w Wyższej Szkole Partyjnej przy KC WKP(b)).

Z DOŚWIADCZEŃ DZIAŁALNOŚCI ZWIĄZKU MŁODZIEŻY POLSKIEJ

Kilka uwag o pracy ZMP w kopalni im. Dymitrowa, hucie „Florian”, Paławanu i PZPB im. I Maja.

O PRACACH TOWARZYSTWA JÓZEFA STALINA W SPRAWIE JĘZYKOZNAWSTWA

BRONISŁAW BACZKO — Na marginesie publicznej sesji teoretycznej, poświęconej pracom Stalina o językoznawstwie.

P. ŁOMTIEW — Zagadnienie języków narodowych w świetle teorii marksizmu-leninizmu (fragment artykułu).

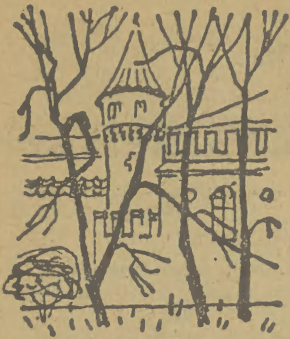
Czy sztuka jest nadbudową? (Z dyskusji nad referatem G. Aleksandrowa).

DZIEŁA LENINA I STALINA W JĘZYKU POLSKIM

JÓZEF ZAWADZKI — Pierwszy tom dzieł W. I. Lenina.

MICHAŁ MIRSKI — Dziesiąty tom dzieł J. W. Stalina.

K. POZNAŃSKA — W 30 rocznicę powstania Francuskiej Partii Komunistycznej.



Grudzień 28 Czwartek

TEATRY

Teatr im. J. Słowackiego — godz. 19: „Obcy cień”. Teatr Stary (duża sala), godz. 19: „Zwykły człowiek”...

KINA

Uciecha: „Smleń ludzie”, — nadprogram: „Przyjaźń”, godz. 18, 20. Wanda: „Brunatna pajęczyna”...

POGOTOWIA LEKARSKIE

DYZURY. We wszystkich nagłych wypadkach i nagłych zachorowaniach oraz przypadkach położniczych należy...

RADIO

Program na fall 199,97 m.f. na dzień 28. XII. (czwartek). Godz. 8.05: Muzyka poranna. 11.50: „Głos mają kobiety”...

Dzięki przodującym robotnikom Zakłady Sodowe mogą przedterminowo realizować plany produkcyjne

Soda amoniakalna zwana potocznie bielidłem produkowana jest w krakowskich Zakładach Sodowych. Praca przy poszczególnych fazach produkcji jest ciężka i wymaga dokładnej znajomości procesów produkcyjnych...

I tak przy oczyszczaniu surowicy przodują: Piotr Kaleta i Józef Małysa. W destylacji — Józef Herod, przy absorpcji — Stanisław Wojtaszek...

Bardzo trudna jest praca przy piecach wapiennych. Robotnicy pracują w ciężkich warunkach atmosferycznych, a jednak i tutaj nie brak przodowników pracy takich jak Jan Grabowski, Józef Burdyl, Antoni Gąsior...

Napełnianie pieców wapiennych pożerających masy kamienia wapiennego odbywa się stale, bez przerwy, na trzy zmiany. Odróżnieniem pracującym tu kieruje Zygmunt Fronczak.

Abym produkcja była stale wykonywana ponad plan, aparatura musi być stale w porządku. Trochę się o to grupa wypracowników, w której wyróżniają się Antoni Kutyba, Franciszek Wolak, Tadeusz...

Sujka, Adam Biedroń, Michał Miodek i wielu innych.

I w dalszych fazach produkcji nie brak przodowników pracy. Wyróżniają się Kazimierz Sadora, Piotr Czaja, Józef Pachlowski, Józef Trela i wielu innych.

Dzięki wysiłkowi naszych ludzi powstaje ważny surowiec gospodarczy.

JÓZEF SAPEK koresp. robotniczy

Nasi korespondenci piszą

Polski Monopol Tytoniowy w trosce o podniesienie jakości swoich wyrobów prowadzi szeroką akcję szkoleniową, która ma na celu zwiększenie kadr fachowców — pisze nasz korespondent Stanisław STANEK.

Obecnie prowadzone jest szkolenie na szczeblu centralnym, następnie w Technikum Spożywcym w Zabrzu na wydziale tytoniowym, oraz szkolenie zawodowe specjalistów, a...

zwłaszcza konserwatorów i producentów tytoniu oraz średniego nadzoru fabrycznego. Niezależnie od tego PMT, w dniach skupu tytoniu przeprowadza specjalne pogadanki przeznaczone dla plantatorów, związane z uprawą i konserwacją tytoniu.

Dla uczczenia 2-giej rocznicy zjednoczenia partii, robotnicy Państwowej Wytwórni Precyzyjnych Wyrobów Szklanych...

Najmłodszy obywatel radośnie obchodzi — noworoczną choinkę

Młodzież wszystkich szkół krakowskich weźmie udział w radosnej imprezie z okazji „choinki noworocznej”. Impreza choinkowa ma charakter wesolej, masowej zabawy. Jest ona tym radośniejsza, że najmłodszy obywatel obchodzi ją w chwili, gdy wycieczne nakreślone na pierwszy rok Wielkiego Planu 6-letniego zostały przedterminowo zrealizowane.

W dniu wczorajszym wesoło bawili się dokoła wspaniałej choinki ustawionej w największej sali w gmachu Liceum Pedagogicznego TPD...

przy ul. Oleandry — dzieci ze szkoły żeńskiej na Prądniku Czerwonym, ze szkoły im. Wincentego Pola z Dębik, ze szkoły dr Jordana, Floriana, Józefa, Jojeyki, Augustianek, dzieci z Prądnika Białego i Prokocimia.

Miłą niespodzianką był występ artystów Teatru Młodego Widza, którzy przygotowali ciekawe przedstawienie pt. „Idzie nowy rok”.

Wszystkie dzieci obdarowane zostały paczkami ze słodyczkami, zaś na urzędowej loterii, w której każdy los wygrał, otrzymały pomoce szkolne.

Przypominamy dzieciom ze szkoły w Łąkownikach. Rekowicach, Woli Justowskiej i ze szkoły w Chranowcu, że dziś o godz. 10 spotykają się w pięknej sali Liceum Pedagogicznego TPD przy ul. Oleandry, zaś dzieciom ze szkoły im. Wojciecha, TPD Oleandry, Jagielly, A. Mickiewicza i Scholastyki, że o godz. 16 winny stawiać się pod powyższym adresem. Czekają i bowiem wiele niespodzianek i radosna zabawa.

Referat organizowania widowni dobrze wywiązuje się ze swych obowiązków

Przy Państw. Teatrach Dramatycznych w Krakowie istnieje referat organizowania widowni. Zadaniem jego jest popularyzowanie zagadnień łączących się z teatrem wśród szerokiego mas pracujących.

Celem wykonywania stojących przed nim obowiązków — referat nawiązał stały kontakt z zakładami pracy, szkołami, jednostkami Wojska i Milicji Obywatelskiej. Pracownicy referatu zaznajamiają placówki, z którymi nawiązały łączność z bieżącym repertuarem, informują o możliwych udogodnieniach i zniżkach, z jakich korzystać może człowiek pracy.

Referat organizowania widowni zwrócił uwagę zwłaszcza na robotników i pracowników Nowej Huty, wzbudzając wśród nich zainteresowanie dla teatru. Z inicjatywy dyr. Szetyńskiego przeznaczono dla przodowników pracy Nowej Huty w Teatrze im. J. Słowackiego loże pierwszego piętra, z któ-

rej bezpłatnie mogą korzystać codziennie. Junacy z brygad „SP” zatrudnieni przy budowie Nowej Huty zapoznają się ze wszystkimi sztukami wystawanymi przez Teatr Młodego Widza.

Dzięki działalności referatu w krakowskich teatrach widni jako stałych gości robotników z Chranowa, Trzebini, Oksza, Kleczan, Miękiń, a nawet z odległego Sanoka, Krosna, Jasła, Jędrzejowa, Mielca i in. Stało się to przede wszystkim dzięki zainteresowaniu robotników wystawianymi sztukami i zorganizowaniu odpowiedniej sprawnej komunikacji. Z Zakładów Chemicznych k. Oświęcimia przychodzi niejednokrotnie zarezerwowane całe wagony kolejowe wypełnione ludźmi pracy, dla których teatr stał się w Polsce Ludowej dostępny. Na wywrócenie zasługuje referat oświatowy z Zakładów Chemicznych ob. Bak, który nie szczędzi pracy, aby wyjazd robotników do...

krakowskich teatrów zorganizować jak najlepiej.

Nie wszystkie jednak rady zakładowe i referencyjne oświatowe utrzymują stały kontakt z referatem organizowania widowni, co oczywiście jest ze szkodą dla pracowników danych zakładów pracy, którzy nie orientują się dostatecznie w nowościach programu, zmianach repertuaru i ulgach, z których korzystają przy zakupie biletów ludzkie pracy.

Ster

w Krakowie podjęli zobowiązanie, aby w grudniu podnieść produkcję o 10 proc.

Zobowiązanie zrealizowane przed terminem — pisze korespondent Włodzisław SWITUSZAK.

Centrala Rybna winna zapatrzyć swych pracowników sprzedających ryby w rękawice gumowe celem uniknięcia przeniesienia rąk — dopomina się korespondent Jerzy RÓWNANYK.

Uczniowie Szkoły Techników Komunikacyjnych przy DOKK Kraków, Wrocław i Poznań podjęli współzawodnictwo w nauce — pisze korespondent Józef GORZULA.

W zakresie współzawodnictwa wchodzi: postępy w nauce, wygłaszanie referatów poza obrębem szkoły, wydawanie gazetki ściennej, szkolenie ideologiczne.

Technik Oddziału Drogowego w Tarnowie ob. Ferdynand Luberski zobowiązał się w terminie 8 miesięcznym wyszkolić jednego robotnika pracującego przy nawierzchni na stanowisko kreślacza w Oddziale Drogowym PKP w Tarnowie — informuje tenże korespondent.

W dniu 5 stycznia o godz. 16.30 w sali „Florianka” przy ul. Basztowej 8 odbędzie się impreza noworoczna zorganizowana przez Związek Bojowników o Wolność i Demokrację dla sierot po poległych bojownikach pod hasłem: „podjęć międzynarodowej solidarności młodzieży wszystkich narodów miłujących wolność i pokój”. Impreza uroczysta będzie występami artystycznymi uczniów Szkoły Muzycznej Nr 1. Ze względu na konieczność wcześniejszego przygotowania podarunków Związek zawiadamia podopiecznych, by zaszły dzieci w wieku od lat 14, które wezmą udział w noworocznej imprezie w Zarządzie Oddziału Kraków-Miasto 1, Wiepole 15 II p. w terminie do dnia 3 stycznia 1951 r.

Usunąć niedociągnięcia utrudniające młodzieży studia

W bieżącym roku akademickim wzrosła poważnie ilość studentów na wyższych uczelniach krakowskich. Ministerstwo Komunikacji w trosce o wykształcenie nowych kadr przyszłych inżynierów i techników urlopowało na studia poważną ilość pracowników odcinając ich równocześnie z troskliwą opieką. Jest to młodzież w 95 proc. pochodzenia robotniczego, która na drodze awansu społecznego zdobywa wyższe, fachowe wykształcenie. Student biorący czynny udział w pracy społecznej na uczelniach, działał aktywnie w akademickich kołach ZMP oraz dzięki przestrzeganiu dyscypliny pracy stają się często przykładem dla kolegów innych uczelni.

Miejscowa Delegatura Ministerstwa Komunikacji w Krakowie zapewniła studentom mieszkanie, opał i światło oraz stypendia na wydatki związane ze studiami.

Warto zwrócić jednak uwagę na niektóre trudności studentów, które mogą być usunięte. Odnosi się to przede wszystkim do warunków bytowych studentów zamieszkałych w barakach przy ul. Pawiej, przy ul. Rłipa i przy ul. Kurniki, Warunki do nauki i studiowania są dość trudne. Szczególnie przy pracach kreślarskich przy wykonywaniu szkiców rysunków, studentom potrzebne jest odpowiednie oświetlenie i więcej swobodnej przestrzeni. Tymczasem w barakach przy ul. Pawiej w niewielkich pokojach mieszka przeważnie po 4 studentów mając do dyspozycji tylko dwa stoły, przy których nie mogą oczywiście pracować równocześnie. Ten problem rozwiązuje na podstawie porozumienia między sobą przez placówki bytowych świata pracy wygłosił tow. Budziwojski.

O działalności referatów społecznych i sprawach bezpieczeństwa i higieny w zakładzie pracy mówił tow. Stawowski.

Po referatach wywiązała się ożywiona dyskusja. Obszerniejsze sprawozdanie z obrad podamy w numerze jutrzejszym.

Plenum zagaił sekretarz ORZZ tow. Budziwojski, podkreślając duże znaczenie obrad dla dalszego usprawnienia pracy związkowej w terenie. Następnie referat na temat współzawodnictwa i racjonalizacji pracy oraz udziału Zw. Zawodowych w walce o poprawę warunków bytowych świata pracy wygłosił tow. Budziwojski.

W DNIU 22 bm. na Wydziale Hutniczym AGH odbył się egzamin dyplomowy na stopień inżyniera-metallurga i magistra nauk technicznych, który złożyli z wynikiem pozytywnym: L. Biel, Z. Dryżelowski, S. Flak, J. Fofasiński, W. Grzybowski, J. Heibatowski, W. Kainowski, S. Komorowski, Z. Kosiewicz, A. Mostolowski, L. Mończyński, J. Nyc, Cz. Podrzućki, J. Podgórski, J. Rys, M. Sarnocki, S. Szczudło, W. Witek, A. Wspaniały.

nowe ustalenie godzin pracy tak, by nie przeszkadzać sobie wzajemnie. Do niemiłych niespodzianek należy więc zdrażający się niekiedy brak światła. Także dość częste zamykanie dopływu wody szczególnie w godzinach rannych bez uprzedniego zawiadomienia nie ułatwia życia młodzieży. W niektórych pokojach trzeba naprawić uginającą się podłogę i stare, przegniłe deski zastąpić nowymi.

Lepsze warunki lokalowe posiadają studenci mieszkający przy ul. Kurniki, choć i tam jest trochę za ciasno. Te trudności lokalowe wymagałyby jednak studentom w pewnej mierze pozostawienia w centrum miasta i niedaleko od uczelni przez co zaoszczędzają na wydatkach za przejazdy tramwajowe i na czasie.

W niedługim czasie ma nastąpić centralizacja stypendiów przez Ministerstwo Oświaty, które obejmie również stypendystów Ministerstwa Komunikacji. Nie tracą oni jednak swoich praw do zamieszkania w pomieszczeniach pozostających do dyspozycji Oddziału Drogowego PKP i miejscowej Delegatury Ministerstwa Komunikacji, które nadal będą opiekować się nimi, aby umożliwić młodzieży kontynuowanie i ukończenie w terminie studiów.

Nauczyciele z całej Polski biorą udział w IV zjeździe artystycznym

W Krakowie rozpoczął się IV ogólnopolski zjazd artystyczny nauczycieli. W zjeździe bierze udział ponad 100 nauczycieli z całej Polski. Nauczyciele uczestniczący w zjeździe pracują przeważnie z dala od ośrodków życia kulturalnego i wyróżniają się w pracy nad szerzeniem oświaty i upowszechnianiem zdobyczy kulturalnych w swoim środowisku. Ponadto w zjeździe biorą udział ok. 30 nauczycieli, którzy poświęcili wolny czas podczas swych dorocznych prac...

Tematyka wykładów, które odbywają się dla uczestników zjazdu jest różnorodna i ciekawa. Wykłady wygłaszają najlepsi prelegenci. Wieczorem nauczyciele są obecni na sztukach wystawianych przez krakowskie teatry. Będą oni również na koncercie w Filharmonii. Zapoznają się z działalnością Domu Kultury ZZ, Zwiazką zabytki Krakowa i Nową Hutą.

Zaszczytne wyróżnienie rektora krakowskiej AGH

Na Akademii Górniczej w Ostrawie odbyła się promocja prof. dr W. GOETLA, rektora Akademii Górniczo-Hutniczej w Krakowie na doktora honoris causa nauk górniczych. W uroczystości wzięli udział profesorowie Akademii Górniczej w Ostrawie z rektorem prof. MYDLARCIKIEM na czele, delegacja profesorów z Krakowa oraz licznie zebrana młodzież. Pieśń górniczą odśpiewał chór górników polskich „Echo” z Karwiny. W związku z promocją odbyły się konferencje profesorów krakowskiej AGH z profesorami Akademii Górniczej w Ostrawie, na których ustalono zasady ściślejszej współpracy naukowej i technicznej obu uczelni.

Pierwsza brygada kobiet-kierowców w Nowej Hucie

Ośrodek Szkoleniowy PKS w Krakowie wykonał z nadwyżką zobowiązanie podjęte z okazji II Światowego Kongresu Obrońców Pokoju, dotyczące przeszkolenia robotników transportowych z Nowej Huty na kierowców samochodów ciężarowych.

Zobowiązanie przekroczono przeszkalając o 42 osoby więcej. Wśród nowoprzeszkolonych fachowców znajduje się 11 kobiet, które prowadzić będą na terenie Huty 3-tonowe samochody ciężarowe, tworząc pierwszą brygadę szoferek.

Ukazał się już w sprzedaży 51 numer tygodnika „Nowe Czasy”

Na treść numeru składają się następujące artykuły: O wynikach piątej sesji zgrupowania ogólnego. Jedność Niemiec i jej wrogowie. Artykuł St. Jędrzejewskiego pt. Reforma systemu pieniężnego w Polsce. Artykuły: E. Żukowa pt.: Agressja amerykańska a remilitaryzacja Japonii, W. Jordaniński pt.: „Ludzie radzieccy głoszą”, M. Gogolewa pt.: W szkołach austriackich i A. Biełski: Pamiętniki francuskiego dyplomaty. Poza tym numer zawiera artykuły pt.: Na wiodni międzynarodowej, Filipiński pacholek imperialistów amerykańskich, Kronikę wydarzeń międzynarodowych oraz artykuł „Z deszczu pod rynną”.

Delegacja postępowej młodzieży niemieckiej zapoznaje się z Krakowem i Nową Hutą

Do Krakowa przybyła z Zakopanego 9-osobowa delegacja postępowej młodzieży niemieckiej. Powitana została ona na dworcu przez aktywistów ZMP z przewodniczącym Wojewódzkiego Zarządu ZMP ob. Jankowskim na czele. Wycieczce towarzyszy dwóch przedstawicieli Zarządu Głównego ZMP. Młodzieżowcy niemieccy zwiedzili w pierwszym dniu po byciu w Krakowie: Wawel, wystawę arcydzieł Wita Stwoska w Muzeum Narodowym i in.

ki i osobliwości naszego miasta. Byli oni również w salach wielkich. W godzinach wieczornych obejrzeli film produkcji polskiej „Miasto nieujarzmione”. W dniu dzisiejszym delegacja młodzieży niemieckiej udaje się do Nowej Huty, aby zapoznać się z pokojową i twórczą pracą młodzieży polskiej, która stanęła do budowy nowego, wielkiego socjalistycznego miasta.

SPORT

Górska Odznaka Turystyczna zdobywa coraz większą popularność

Sezon górskich wycieczek w Beskidach, Tatrach i Sudetach już jest zamknięty. Obecnie napływają protokoły ubiegających się o Górska Odznakę Turystyczną i choć ilość protokołów do weryfikacji wzrasta z każdym dniem, — można już zdać sobie sprawę z wyników konkurencji.

Trzeba od razu stwierdzić, że akcja zdobywania Górskiej Odznaki Turystycznej, popularnie zwanej G. O. T., rozwija się pomyślnie. Przede wszystkim wyniki ilościowe dają już wyobrażenie o rozmiarach tej akcji, którą Polskie Tow. Tatrzańskie uruchomiło po wojnie w celu upowszechnienia turystyki górskiej. Ponad 4100 zdobytych odznak w ciągu jednego sezonu letniego 1950 roku, — świadczy o popularności odznaki i dowodzi, że wybrano właściwą drogę dla osiągnięcia popularności gór wśród szerokiego mas.

Odznakę zdobywali przede wszystkim ludzie pracy, którzy podczas czasów zwiastujących w Sudetach i na Śląsku, — stali się po raz pierwszy z górami. Zdobywali ją robotnicy i młodzież w ramach cyklu wycieczek prowadzonych pod kierunkiem fachowych przewodników pod hasłem „Poznajmy Tatry”.

Obóz kondycyjno-wypoczynkowy dla pięściarzy

WARSZAWA. W dniach 1—14 stycznia 1951 roku Polski Związek Bokserski organizuje w Szklarskiej Porębie obóz kondycyjno-wypoczynkowy dla pięściarzy. Na obóz ten powołani zostali następujący zawodnicy:

Ze Śląska — Frydrych, Bazarnik, Brzeziński, Kempa, Nowara, Kraus, Pietrzykowski, Drapała,

Z Wrocławia — Kasperczak, Fała, Kaflowski, Kudlak, Kula, Krupiński, Sadowski,

Z Krakowa — Pasławski i Rapacz,

Z Warszawy — Kruza, Kubowicz, Strek, Kwaśniewski, Kaźmierczak, Palinski, Cebulak, Grzelek, Gościniński,

Z Gdańska — Antkiewicz, Sochowiński, Chychła, Krawczyk, Głonka,

Z Lublina — Kukier i Matloch,

Z Łodzi — Anielak, Szaliński, Nęgański, Wleczorek,

Z Częstochowy — Drogosz,

Z Poznania — Manolski.

Zawodnicy mają przybyć do Szklarskiej Poręby 31 bm.

zdobywały ją robotnicze zespoły wycieczkowe wielkich i małych zakładów pracy, inteligencja pracująca, oddziały W. O. P., młodzież szkolna na obozach, starty i młodzie, słowem setki zespołów z różnych niezaświeconych stron całej Polski. Dziesiątki odznak zdobyły sekcje turystyczne takich zakładów pracy jak ZZ Prac. Przem. Naftowego, Z. S. Kolejarski Kraków, Z. S. Kolejarski Sucha, Zjedn. Energ. Okr. Kraków, PPB i SPB Kraków, Państw. Zakład Higieny, Narodowy Bank Polski Kraków. Wiele odznak zdobyły szkoły jak np. S. K. S. Drezdenko, Gimn. Ogólnokształc. w Rudzie Śląskiej, II Gimn. i Liceum Przem. Jedwabniczo-Galant. w Łodzi, Gimn. i Liceum Adm. Handl. w Krakowie i wiele innych czołowych szkółnych. Objaw ten jest naprawdę pocieszający i świadczy, że G. O.

T. staje się przedmiotem aspiracji wszystkich; umożliwia systematyczne, sukcesywne zapoznawanie się z górami.

Jak wiadomo odznaka G. O. T. jest dwu stopniowa: G. O. T. mała i G. O. T. duża, przy czym G. O. T. mała dzieli się na brązową, srebrną i złotą, zaś G. O. T. duża na srebrną i złotą. Zdobywanie jej jest kolejne co gwarantuje systematyczne wdrażanie się do turystyki górskiej. Obrazem tego są liczby zdobytych odznak i tak G. O. T. małych zdobyto ponad 3700, srebrnych 314, złotych 48, G. O. T. dużych srebrnych 12, złotych 12.

W konkurencji młodzieży i młodzieńców P. T. T. prowadzą obecnie w ogólnej punktacji za 2 lata Oddział P. T. T. w Krakowie (1067 pkt) przed Oddziałami w Bielsku — Białej (313 pkt) i Katowicach (290 pkt).

Eliminacja narciarzy w Zakopanem

ZAKOPANE. Jako jedyna impreza narciarska odbyły się w dniu 25 bm. eliminacje zawodników Gwardii do doczecznej sztafety, która rozegrana będzie w dniu 31 bm. Eliminacje odbyły się na dystansie 12 km.

Najlepszą formę wykazał Kwapien, przebijając ten dystans jako pierwszy przed Bukowskim, Rubielem i młodym zawodnikiem Szczotka.

Czołowi zjazdowcy polscy, przebywający obecnie na obozie treningowym, trenowali wraz z zawodnikami z NRD zjazd z Kasprowego na Halę Gąsienicową.

W środę 27 bm. rozpoczął się w Zakopanem obóz narciarski.

Wojewódzka narada narciarzy w Krakowie

W Krakowie odbyła się II Wojewódzka Narada Narciarzy, której celem było uaktualnienie sportu narciarskiego oraz harmonizowanie prac dla pełnego wykorzystania posiadanej sprzętu.

Uczestnicy narady powzięli kilka uchwał. Wśród nich na szczególną uwagę zasługują zobowiązanie przeprowadzenia w tym sezonie zimowym prób na SPO przez 2 tys. osób.

Obrazy II Wojewódzkiej Narady Narciarzy wykazały, że w województwie krakowskim najlepiej pracują sekcje narciarskie LZS-ów z Rańcu i Strzcharzowa, a spośród kół szkolnych — SKS Anichów.

do 20 najlepszych polskich juniorów. Juniorzy prowadzą treningi razem z seniorami i narciarzami Niemieckiej Republiki Demokratycznej.

Krakowscy automobilści i motocykliści zakończyli sezon sportowy

Krakowscy automobilści i motocykliści zrzeszeni w Polskim Związku Motorowym zakończyli swój sezon sportowy 1950 roku.

Zakończenie sezonu odbyło się w sali „Włókniarza” w Podgórzu.

Akademie zagaił nestor krakowskich motorzystów ob. Wojda, powołując do prezydium przedstawicieli Zarządu Okręgu Polsk. Zw. Mot. Kraków oraz kierowników poszczególnych sekcji motorowych.

Z kolei przemówił sekretarz Okręgu inż. Jaroszyński omawiając pokrótce cały ubiegły sezon sportowy, zapoznając zebranych z uchwałami III Plenum GKKF oraz podając wytyczne do pracy w przyszłym sezonie sportowym.

Na zakończenie przystąpiono do rozdawania zdobytych przez motorzystów nagród i dyplomów.

„Sztandar Młodych” pismem całej pracującej i uczącej się młodzieży.



Skrzynka na listy — parter, Wielopole 1.

Nr tel.: 205 95

Odpowiedzi Redakcji

OB. BOLESŁAW RYS, KRAKÓW, SZPITALNA 17. Świadectwo ukończenia gimnazjum zostało wysłane dnia 21, XI br. po otrzymaniu blankietów. Zaświadczenia z kursu ideologicznego Z. M. P. wystawił Zarząd Powiatowy ZMP Koźle w październiku br., a do, rzeżono je tym, którzy nie mieli zaległości w stosunku do ZMP. Referent szkolenia ideologicznego wysłał Wam również zaświadczenia z kursu. (R—5707)

OB. JAN MURZYN, UL. LUBOMIRSKIEGO 39/41. W sprawach mieszkaniowych nie interweniuje.

OB. MACIEJ FAJFER, Ministerstwo Rolnictwa i RR. powiadamy nas, że wystawiono w dn. 31. VII br. pismo do Prezydium Woj. R. N. celem nadesłania bliższych szczegółów co do interesującej nas sprawy. O wyniku załatwienia Ministerstwo niezwłocznie powiadomi. (F—5371)

OB. STANISŁAW BOBEK, KRAKÓW, SZYMANOWSKIEGO 10/3. Sprawą tą zainteresowały się organa M. O. Ob. Maria Slepka była chora na serce. Jak wynika z protokołu przesłuchania świadków zajścia, zachowanie się strażnika pilnującego porządku było poprawne. (B—4164)

OB. J. B. i B. S. Dyrekcja wyjaśnia, że ob. P. Sz. em. st. adunkci zwolniony został ze służby w PKP z dniem 31 XII 1947 i pobiera emeryturę od 1. I 1948. Zatrudnienie jego oraz pobieranie z tego tytułu wynagrodzenia nie może stanowić przeszkody w pobe-

ranu od 1. I 1949 zaopatrzenia emerytalnego. Dyrekcja przeprowadza dochodzenia, czy ob. Sz. pracował w okresie od 1. I do 31. XII 1948, a jeśli; to stwierdza, potrąci mu ewentualnie nadebiane zaopatrzenia emerytalne. (J—5370)

OB. JÓZEF WILCZAK w „Motorystyce” interweniowaliśmy. Rowery będą z początkiem przyszłego roku. (W—5555)

OB. DOMINIK, KRAKÓW. Technicum dla pracujących — jak nas informuje DOSZ — nie będzie jeszcze w tym roku otwarte. Kształcić możecie się drogą korespondencyjną. Podajemy adres: Technicum, W-wa, ul. Asfaltowa 11. (K—5390)

STUDENCI WYDZ. GÓRNICZEGO AGH. W sprawie stypendiów nie możemy interweniować, ponieważ nie podaliśmy nazwisk ani adresów. (S—5388)

OB. JAN MITURA, KRAKÓW, MIKOŁAJSKA 6. Dyrekcja OKP wyjaśnia, że z powodu zwiększenia się w lipcu i sierpniu br. frekwencji na przystanku Zambrzyca, przedwcześnie został wyczerpany zapas znizkowych 33 proc. biletów. Zapas biletów tej relacji został uzupełniony w dniu 4. IX. br. W opisanym wypadku konduktor pobrał opłatę manipulacyjną za wystawienie biletu w kwocie 50 zł, przewidzianą taryfą osobową. (M—4910)

OB. ALICJA ZARYTKIEWICZ, KRAKÓW, UL. SZWEDZKA 70. W sprawie Waszej interweniowaliśmy natychmiast po otrzymaniu Waszego listu. Napisać nam, czy otrzymaliście zasiłek chorobowy. (Z—4785)

Przypomnienie

Państwowe Przedsiębiorstwo Robót Komunikacyjnych Nr 5, Kierownictwo Eksploatacji Żwiru i Kruszywa w Krakowie, Rynek Główny 30. Zgłoszenia Oddział Personalny, pokój Nr 29. 1602-K

KSIEGOWEGO-BILANSISTĘ oraz REFERENTA FINANSOWEGO zatrudniają od 1. I. 1951 Zakłady Prefabrykacji Betoniarnia w Krzeszowicach. 1603-K

OBWIESZCZENIA

Ogłoszenie 1.

POSTANOWIENIEM PREZYDIUM WOJEWÓDZKIEJ RADY NARODOWEJ W KRAKOWIE, Wydział Społeczno-Administracyjny, zarządzona została likwidacja STOWARZYSZENIA p. n. „CHEDER IWRI”. — Wzywamy wierzycieli do zgłoszenia swych wierzytelności w ciągu trzech miesięcy od daty ostatniego ogłoszenia. Dr Feliks Kleja, Kraków, Czarnowiejska 1, likwidator.

Zawiadomienie

Centrala Rolnicza Spółdzielni „Samopomoc Chłopska” Zakłady Pasz — Delegatura w Krakowie, ul. Warszawska 4, zawiadamia PT. Odbiorców, że z powodu przeprowadzania spisu reamentów towarów pasz treściwych i objętościowych — Baza nasza przy ul. Prądnickiej 15 W DNIACH 30 i 31 GRUDNIA 1950 BĘDZIE NIECZYNNA. 1605-K

Unieważnienie

Zakład Ubezpieczeń Społecznych — Oddział Obwodowy w Krakowie UNIEWAŻNIA ZAGUBIONE W DNIU 13. XII. 1950 R. DWA KWITARIUSZE INKASOWE 1-szy od Nr 19347 do 19350, drugi od Nr 19351 do 19400. 1604-K

OGŁOSZENIA DROBNE

Posad poszukują

MISTRZ ślusarski przyjmie pracę kierownika warsztatów ślusarskich. Zgłoszenia pisemne wraz z p. danielem warunków „Prasa” Bohaterów Stalingradu 4 Nr. 483. 1730-g

ZGUBIONO dowód osobisty, kartę ziemianinową na nazwisko Rajewski Bolesław, Piokary, gm Kościelec Pińczowski. 1726-g

ZGUBIONO legitymację wystawioną przez Wydział Powiatowy w Bielsku na nazwisko Turkiewicz Adela. 1725-g

ZAGUBIONO dowód osobisty, legitymację Związku Zawodowego na nazwisko Mrozek Józef, Borek Szlachecki k. Skawiny. 1724-g

ZAGUBIONO książkę wojskową wydaną RKU Nowy Sącz, dowód osobisty Janusz Stanisław, Nowy Sącz, Krzeszowskiego 38. 1607-K

ZAGUBIONO legitymację Związku Zaw. Prac. Budowl. Nr. 186300 na nazwisko BRZAZ-GACZ Franciszek. 1606-K

Zguby

ZAGUBIONO 2 — 4 pomieszczenia na cele przemysłowe

o łącznej powierzchni 100 m². W pomieszczeniach tych winny być zainstalowane: gaz, prąd, woda. Krakowskie Zakłady Przemysłu Guzikarsko-Galanteryjnego, Kraków-Podgórze, ul. Krasińskiego 15/20 1595-K



65)

— Wszystko co masz w obęściu — daj im darmo, jeżeli zaś tobie potrzebne coś w gospodarstwie, to nieś garściami pieniądze i jeszcze spodnie oddaj na dodatek!

— Tylko myślę: pewno nie długo wybierają się nam panować, jeżeli tak rabują!

W słowach sąsiadów brzmiało współczucie i chęć dodania otuchy Jurasowi, lecz jednocześnie zmuszały go one do zaciśnięcia pięści. Z początku chłopci rozmawiali cicho, potem głosy ich zadźwięczały głośniejsz z podniecenia. Wszyscy napadali na rząd, krzycząc, wymachując rękoma.

— Trzeba, żeby wszyscy naraz powstali przeciwko nim z toporami, z widłami, inaczej nie można.

— Nie mów napróżno! Tamoszycie, nie pójdziesz. Zżyli się chłopci z biedą jak pies z obrozą. Samą wodę będziesz pić, a wciąż będziesz cierpieć. I ja, i ty — wszyscy my mocni w gębie, w rzeczy samej tchórze, tak!

— Może i tak... Gdzie podziejesz się Pranasie, gdzie? Kto ciebie obroni? Żyć nam nie dają!

Juras też zaczął mówić, w wyrwywających mu się słowach zamknęła się cała nienawiść i smutek dławiący piersi:

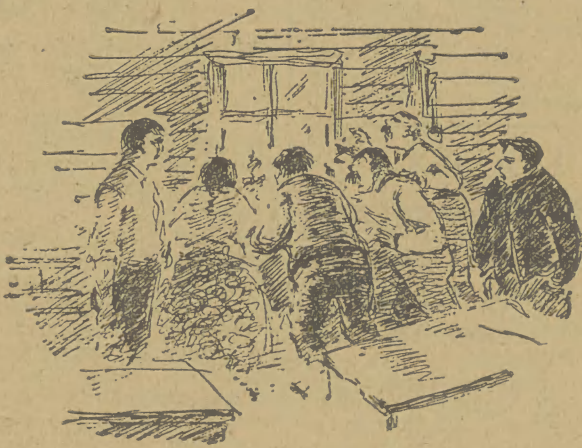
— Pamiętasz, jak my dzień i noc, z karabinami w rękę, mogliśmy aż po szyję w zalanych wodą okopach, jak szliśmy uczeni ręką za drabinkę wozu, padając z głodu i wyczerpania. Potem nam powiedziano: wy tutaj jesteście gospodarzami. Wasze dzieci i wy, już nie będziecie niewolnikami panów, wy

wywalczyliście od bolszewików niepodległość i wolność. Ach, jeżelibym wiedział, tobym nie przeciwko, ale razem z bolszewikami walczył!

W środku tej pogawędki wpadła Monika:

— Jada!

Juras podeszedł do okna. Chłopci przychli i też skupili się koło okna.



— Nie wiem, co się ze mną dzieje, nogi odjęło, ziemi nie czuję — żalownie zawołała gospodyni siadając to na łóżku, to na ławie, później znać na łóżku.

— Czego miasz się jak dusza potępiona! Nie przemożesz tego nieszczęścia. Zboje wdzierają się do twego domu, a ty jeszcze się wstydzisz, oczu nie wiesz gdzie podziąć. Tfu! — łajał ją mąż.

Monika nie mogła usiedzieć na miejscu. Przy każdym nieszczęściu ją nieodparcie ciągnęło z domu — na wieś. Chłopi jeden za drugim przychodzili na podwórze. Bryczka policjanta była już niedaleko oto skręciła już na wiejską ulicę. Ścieżkami, głośno rozmawiając ze sobą nadchodzili jeszcze inni sąsiedzi. Pola były puste i nagie po słotnych dniach wczesnej wiosny. Mgła roziała się i niebo otworzyło oczy polskujące głębokim błękitem.

Juras chciał otworzyć bramę wjeżdżającym, ale znów ją zamknął, po co trudził się, niech sami sobie otwierają...

„Kto będzie kupował, jeżeli przodownik policji nikogo nie wiezie ze sobą?” — pomyślał Juras i krzyknął do uciekającej na wieś Moniki:

— Z powrotem! Mówię tobie, wracaj!

Ona odwróciła się, coś powiedziała i pobiegła dalej.

Tarutis nerwowo chodził od jednej gromady zebranych sąsiadów do drugiej, spotykał świeżo przybyłych, nie znajdując tematu do rozmowy z nimi.

Jeden z sąsiadów przyszedł z długim kijem i ogólne podniecenie rozładowało się w żartach:

— Na kogo wzięłeś takiego dębczaka?

— Może panów tuć się wybierasz?

Ale gdy bryczka podjechała, żarty od razu umilkły. Pies, szczekając rzucił się na nich, ale poznał przybyłych, schował się pod podłogę spichrza, głośno i ze złością ich obszczekując.

Przodownik zeskoczył z bryczki, razem z nim wylazł, niedawno przybyły w te okolice szwagier Jarmala, poszukujący majątku w pobliżu krewnych. Chłopi spotkali ich nieżyczliwymi spojrzzeniami i zatrwożonym gwarem.

— Choć raz gospodarza w domu zastaniemy — z daleka już zaczął mówić policjant swoją łamaną mową.

— Przed takimi gośćmi nie ukryjesz się.

Ciąg dalszy nastąpi.